

◆ Socjalizm zgodny jest z interesami ludzi i z wielkimi zasadami racjonalności, dlatego więć w Polsce mają miejsce jakże niszczące kryzysy?
◆ Jak położyć trwałą podwalinę rozwoju życia umysłowo-intelektualnego w partii?
◆ Jaka ma być przewodnia rola partii w warunkach demokracji i samostanowienia społeczeństwa?
◆ Co zrobić, aby centralizm demokratyczny nie przeradzał się w centralizm biurokratyczny?

Poszukujemy uparcie przyczyn kryzysu i właściwego kształtu przewodniej roli partii

Obszerne fragmenty opracowania
Zespołu Zjazdowego w Białymstoku

I. ŹRÓDŁA I PRZYZCZYNY KRYZYSU IDEOLOGICZNEGO

Wszystkie powojenne kryzysy charakteryzują się rosnącym brakiem wzajemnego zaufania między władzą i społeczeństwem, które w pewnym momencie odmały jej całkowite poparcie, a co wyraża determinowanym buntom.

Oznacza to jednocześnie, że społeczeństwo przestało akceptować polityczny i gospodarczy program partii, metody jej działania i pełnienia kierowniczej roli — roli przywódcy narodu.

Dlaczego tak się dzieje? Jakże są źródła i przyczyny kryzysu?

Od paru miesięcy poszukujemy odpowiedzi na te pytania, powodowani gorczyczą, którą rodziła przeszłość i niepokojem o przyszłość Polski, o jej rozwój bez narodowych dramatów. Czas obecny niesie kategorię niedoświadczoności stworzenia warunków i gwarancji takiego własnego rozwoju kraju.

Trzy kryzysy — 1956, 1970, 1980 mają jednakowy charakter w tym znaczeniu, że za każdym razem społeczeństwo buntuje się nie przeciw socjalizmowi, lecz przeciw odstępstwom od jego zasad w praktyce budowania ustroju. Takie właśnie identyczne oceny formuły poszczególnych komitetów centralnych PZPR w wystąpieniach jej pierwszych sekretarzy: po październiku 56 Władysława Gomułka, po grudniu 70 Edwarda Gierka i po sierpniu 80 Stanisława Kania.

Powtarzalność oraz jednakość lub podobny charakter kryzysów wykorzystują przeciwnicy socjalizmu i głoszą tezę, że jest to ustrój nieprzystający i nieremontowalny.

Cele i zasady systemu socjalistycznego powstają w zgodzie z dążeniami ludzi, ze zdrowym rozumem, z wszelkimi zasadami racjonalności, a co najważniejsze w niedzielnym kraju są rzeczywiście. Dlatego więc w Polsce mają miejsce jakże częste i jakże niszczące kryzysy? Odpowiadają niektórzy, że Polacy są narodem mało pracowitym, anarchicznym, nie umiejącym kształtować mądrej i silnej władzy, a więc szczególnie cechy i wady narodowe są źródłem obecnych zła. Nie ma tuż tak czy inny system polityczny. Zwolennicy takiego poglądu są najczęściej przeciwnikami demokratycznych systemów rządzenia.

Naszym zdaniem jest to pogląd bałamutny i fatalistyczny. Należy go zdecydowanie odrzucić, co jednak nie może oznaczać lekceważenia doniosłej roli specyficznych polskich warunków w urzeczywistnianiu celów ustroju socjalistycznego.

Najgorzej, że te same deformacje i błędy samobójczo popełniamy wiele razy. Trudno to zrozumieć i trudno usprawiedliwić. Dlatego nie raz i nie dwa władza wyznaczała się spod kontroli społecznej i odwracała się od mas? Dlaczego w partii, a i w całym życiu społecznym z roku na rok po każdym przesileniu coraz bardziej zaczynał dominować centralizm, a w odwróceniu były zasady demokracji? Dlaczego obudzeni i przerażeni deformacjami, niebawem wkroczyliśmy na drogę wiodącą do tych samych lub gorszych deformacji?

Po wszystkich poprzednich kryzysach wyszła słabość dążeń reformatorskich. Nie wyrażano więc w porę chwałostów z korzeniami, nie zmieniano gruntownie struktur i metod, dlatego też pozostały te same w istocie rzeczy mechanizmy powstawania deformacji w partii i w państwie, a wyrażały się z odległych czasów, w tym zwłaszcza z okresu stalinowskiego „kultu jednostki”. Powstaje jednak pytanie, dlaczego słabe i niekonsekwentne były te dążenia reformatorskie i same reformy?

Partii i społeczeństwu potrzebne są pełne i przekonywujące odpowiedzi na te liczne pytania, niezbędna jest naukowa analiza źródeł i przyczyn wszystkich naszych kryzysów w Polsce Ludowej. Partia postawiła dzisiaj taki właśnie cel, ale do jego

realizacji ogromnie daleko. Założenia programowe KC, które są zagajaniem dyskusji przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR, nie przyniosą tej pilnie potrzebnej analizy a jedynie charakterystykę kryzysów. Przechodzenie ich przyczyn i formułowanie wniosków na przyszłość to główny cel dyskusji przedzjazdowej i samego Nadzwyczajnego Zjazdu.

Uważamy, że źródeł wielkich błędów i powtarzających się wypaczeń, upatrywać należy w złym stosunku do naukowego socjalizmu, do nauki marksistowsko-leninowskiej. Zabrakło systematycznej i rzetelnej analizy, zmieniającej się polskiej rzeczywistości i dostosowywania do niej w porę mechanizmów ekonomiczno-politycznych. Można zarzucić wielu przywódców, że w praktyce stali się wyznawcami poglądu, iż socjalizm jest dany raz na zawsze, gotowy i doskonały, niezależnie od miejsca i czasu jego budowy. Autorom krytycznej myśli twórczej groziło z reguły nagane odstępstwo ideologiczne, miano reformisty, rewizjonisty. Natomiast dogmatyczny ideologizm nie był indywidualnie karalny, ryzyko i koszty z tego tytułu szły na konto ogółu. Dogmatyczne traktowanie marksizmu-leninizmu było jednym z źródeł rewizjonizmu, a przede wszystkim wywierało negatywny wpływ na rozwój i upowszechnianie ideologii w partii.

Przez lata zabrakło klimatu do rozwijania śmiałości, nowatorskiej myśli marksistowskiej. Zamiast dyskusji i walki z poglądami, bezpardonowo zwalczano osoby formułujące i głoszące te poglądy. Jedną biedną, czy też „podejrzaną” tezę zawartą w cennej rozprawie, była powodem do przekreślenia i potępienia całej rozprawy, vide przykład pracy A. Schaffa pt. „Marksizm a jednostka ludzka”. Od wydania tej pracy jej autor A. Schaffa uczyniono persona non grata w środowisku polskich filozofów marksistów. A przecież na jego podjęciu kłótni i pracach członków partii i studentów wyższych uczelni. Jednocześnie z pobłażaniem traktowano zarówno dogmatyków, jak i koniunkturalnych „preparatorów” marksizmu dla uzasadnienia doradźni praktyki politycznej, cytatorów myśli klasycznych marksizmu itp.

Powszechnie wiadomo, że ustrój socjalistyczny jest jeden, ale dróg do niego tyle, ile krajów budujących socjalizm. Nie pozbawione tragedii doświadczenia tego budownictwa w Polsce dowodzą, że nie potrafiliśmy właściwie, tj. z pełnym skutkiem kształtować tego procesu. Przyczyna zbyt licznych niepowodzeń jest też brak umiejętności uwzględniania specyfiki naszego kraju w trakcie budowania ustroju socjalistycznego, czepiania się źródeł postępowych tradycji narodu i patriotyzmu. Raz tylko podjęto próbę rzeczowego określenia polskiej drogi do socjalizmu. Próbę tę podjął Wł. Gomułka, stając na czele PPR. Jednak tragiczny spór wydarzeń (system kultu J. Stalina) spowodował, że w lipcu — sierpniu 1948 r. te polską drogę do socjalizmu odrzucono, „odsadzając od czci i wiary” autora tej koncepcji. Rozpoczęto mechanicznie wdrażanie do praktyki stalinowską drogę do socjalizmu. Efektem były liczne niepowodzenia, kumulujące się z upływem czasu.

Dlatego nauki społeczne nie podjęły niezbędnych badań w tym zakresie? Dlaczego nie mamy też naukowego oświecenia późniejszych zła i krwawych wydarzeń z 1956 roku w Poznaniu, i w 1970 roku na Wybrzeżu? Czy ustalają je przemilczeć, zapobiegamy, jak sądzą niektórzy, rozdrapywaniu ran i jątrzeniu społeczeństwa?

Stawiany zarzut, że działalność nauk społecznych w stosunku do potrzeb jest żadna, że zbyt dowolnie traktują naukowe rygory obowiązujące w badaniu procesów społecznych.

ciąg dalszy na str. 3

Plenum KW PZPR w Suwałkach

24 czerwca konferencja wojewódzka

(INF. WL.) — Zatwierdzeniu materiałów na zbliżającą się wojewódzką konferencję sprawozdawczo-wyborczą PZPR poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie KW w Suwałkach.

Projekt sprawozdania Komitetu Wojewódzkiego przedstawił sekretarz KW — Aleksy Łozowski i Janusz Sztwierz. Zawiera ono sformułowania odnoszące się do spraw wewnętrznych oraz tych wszystkich dziedzin, które były przedmiotem zainteresowania wojewódzkiej instancji partyjnej. W projekcie sprawozdania zawarto wiele krytycznych uwag o pracy instancji, która nie zawsze umiała nadążyć za gwałtownym rytmem przemian w sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej — szczególnie zaś od sierpnia 1980 roku. Mimo to w dyskusji głos zabrali jedynie dwóch towarzyszy.

Następnie przewodniczący WKWP Ryszard Łopatecki, przedstawił plan sprawozdania Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Zawiera on bardzo ogólne sformułowania dotyczące m.in. — analizy orzecznictwa partyjnego, nieprawidłowości przy przyjmowaniu, rekomendowaniu, skreślaniu i wydalaniu z partii, problemów wchodzenia członków partii w kolizję z prawem, legalności budownictwa letniskowego na terenie woj. suwalskiego itp. Projekt sprawozdania WKWP — mimo poddania go pod dyskusję — nie zyskał zainteresowania zebranych.

Plenum przyjęło i zatwierdziło przedstawione materiały oraz termin konferencji, który wyznaczono na 24 czerwca. Plenum powołało kilkunastoosobową komisję, która opracuje ostateczny kształt sprawozdania na konferencję wojewódzką.

(stc)

Dziś zjazd „Solidarności” regionu Białostok

(Inf. wl.) Dziś rozpoczynają się obrady zjazdu NSZZ „Solidarność” region Białostok. Obejmuje on swym zasięgiem woj. białostockie oraz niektóre miejscowości suwalskiego i łomżyńskiego (m.in. Grajewo). Na tym terenie działa ponad pięćset zakładowych organizacji związków zrzeszających ponad 140 tys. członków. Na zjeździe w tym celu zebrani delegatów regionu reprezentować ich będzie 330 delegatów wybranych w dwóch zakładach pracy i obwodach grupujących mniejsze zakłady.

Zjazd przeprowadzony zostanie w dwóch turach. Na pierwszym posiedzeniu 28—29 maja przedyskutowane będą propozycje do programu działania i zgłoszeni kandydaci do władz regionalnych. Przez 10 następnych dni listy wyborcze mają być konsultowane w zakładach i organizacjach „Solidarności”, a kandydaci spotykają się z wyborcami. Na drugim posiedzeniu zjazd uchwali program oraz wybierze Zarząd Regionu, jego przewodniczącą, Regionalną Komisję Rewizyjną oraz delegatów na Krajowy Zjazd „Solidarności”, który zapowiadany jest na sierpień.

(jch)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 107 (9364) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 28 maja 1981 r. Nakład: 144.804 A B Cena 1 zł

Nareszcie początki reformy

Zmiany w organizacji i zarządzaniu rolnictwem

1 lipca br. likwidacja centralnych zarządów Zniesienie dotacji dla PGR, SKR i RSP

WARSZAWA (PAP) — W Ministerstwie Rolnictwa podjęto konkretne decyzje zmian organizacyjnych warunkujących wprowadzenie reformy gospodarczej i usprawnienie zarządzania rolnictwem. Z dniem 1 lipca br. ulegają likwidacji wszystkie centralne zarządy, a więc: CZ PGR, CZ Budownictwa Wodnego i Melioracji, CZ Budownictwa Rolniczego oraz CZ Technicznej Obsługi Rolnictwa.

Zdecydowana większość uprawnień i zadań, jakie mają centralne zarządy, ma być przekazana przedsiębiorstwom i jednostkom, a tylko niektóre zadania głównie w zakresie koordynacji, bilansowania potrzeb i kontrole przejmą odpowiednie departamenty m.in. rolnictwa. Zatrudnienie z tego tytułu zmaleje o 200 osób.

Również z dniem 1 lipca br. państwowe gospodarstwa rolne przekazane zostaną terenowym organom administracji państwowej — urzędowi wojewódzkim. W bezpośrednim zarządzaniu Ministerstwa Rolnictwa pozostaną tylko zjednoczenia specjalistyczne o zasięgu ogólnokrajowym, zajmujące się produkcją rolniczych środków produkcji, a

mianowicie: Zjednoczenie Nasiennictwa Rolniczego i Ogrodniczego oraz Zjednoczenie Hodowli i Obrotu Zwierzętami. Przewiduje się też utworzenie specjalistycznego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Rybackich, obejmującego 22 przedsiębiorstwa rybactwa zgrupowane do tej pory w terenowych zjednoczeniach PGR.

Od 1 stycznia 1982 r. w miejsce dotychczasowych wojewódzkich zjednoczeń PGR będą utworzone przedsiębiorstwa PGR przy udziale wojewódzkiego zrzeczenia państwowych gospodarstw rolnych. Będą to

ciąg dalszy na str. 2

Owoce białostockiego przeglądu

Przeświectlanie lokali biurowych

- ◆ NADWYZKI — NA MIESZKANIA, PRZEDSZKOLA, SZKÓŁ, PLACÓWKI SŁUŻBY ZDROWIA
- ◆ FILIA UW PRZESTANIE TRZESZCZEC W SZWACH
- ◆ SPECJALNE ZESPOŁY NADAL PENETRUIJĄ TEREN

(Inf. wl.) Odzyskanie lokali mieszkalnych, zajętych na cele administracyjne, a także zagospodarowanie nadwyżek w pomieszczeniach zajmowanych przez różne instytucje — było celem przeglądów przeprowadzonych przez specjalne zespoły w woj. białostockim.

Według informacji uzyskanych w Urzędzie Wojewódzkim, dzięki owym przeglądom zdołano wygospodarować setki metrów kwadratowych powierzchni, którą przekazują się obojętnie na mieszkania, na potrzeby szkół i przedszkoli, na ośrodki służby zdrowia, usług. M.in. osiem mieszkań uzyska się po zakończeniu trwających obecnie prac adaptacyjnych w dawnym budynku komisariatu MO przy ul. Sobieskiego w Białymstoku.

Jak nas poinformowano, za-

mierza się też odzyskać 18 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 978 m kwadrat. wykorzystanych dotychczas na cele administracyjno-biurowe.

Trudną sytuację w przedszkolech zlagodziło częściowo przekazanie nadwyżek powierzchni biurowej w PPU, w „Unitra-Biazeł”, a także w Białostockim Przedsiębiorstwie Przemysłu Lekkiego i Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego. W wygospodarowanych pomieszczeniach utworzone zostaną 4 oddziały przedszkolne.

Na potrzeby przedszkola, a także schroniska młodzieżowego, ma być adaptowany budynek po Szkole Podstawowej nr 19.

Również, z budynku gdzie dawniej mieściła się szkoła podstawowa przy ul. Stoliniejskiej, wykwaterowane zostaną

mieszkańce się tam instytucje i urzędy. Budynek ten zostanie napowrót zagospodarowany na potrzeby szkolnictwa. Poprawi to wprost katastrofalną sytuację spowodowaną

ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie KKP „Solidarność”

GDANSK (PAP) — 27 bm. w Gdańsku rozpoczyna się 2-dniowe obrady KKP NSZZ „Solidarność”. Porządek dzienny przewiduje omówienie problemu sekcji branżowych w strukturze Związku, sprawy zaopatrzenia w leki, kwestii dotyczących całokształtu rolnictwa „Solidarności” z rzadem, problemów działalności zagranicznej Związku i zagadnienia akcji protestacyjnej podjętej w SKR.

W pierwszym dniu obrad — pisze gdański korespondent PAP Przemysław Kuciewicz — najwięcej uwagi poświęcono problemowi sekcji branżowych Związku. Powstały one dotąd w sposób spontaniczny, a

ich formy działania, kompetencje i zadania pozostają nie sprecyzowane. Jak się szacuje, w całym kraju istnieje od 125 do 144 sekcji branżowych NSZZ „Solidarność”. W dyskusji zgadzano się na ogół, że jest to dużo, tym bardziej, że zakresy działania niektórych sekcji częściowo się pokrywają. Niezależnie jednak od postulowanego komasacji sekcji branżowych problem główny stanowi ich miejsce i rola w strukturze Związku. Większość zabierających głos w dyskusji prezentowała pogląd, iż przynależność sekcjom zbyt dużych kompetencji prowadzi

ciąg dalszy na str. 3

Import maleje

Mniej kawy i cytryn

WARSZAWA (PAP) — Mniejszy niż przewidywano będzie w tym roku import towarów rynkowych. Liczby na ich zakup zmniejszyć trzeba było z 2,5 mld zł dewizowych do ok. 2,2 mld zł dewizowych. W czasie pracy w mundurze. I jak oni mogli spełniać swoje obowiązki?

Mówów jest coraz więcej. Każdy stawia poważne zarzuty miejscowym milicjantom. Wystąpienia są pełne żalu, gorczy, złości. Notują to wszyscy zarówno przedstawiciele MKZ, jak i Komendy Wojewódzkiej MO.

200 tys. rowerów, 80 tys. kolorowych telewizorów. Tylko 50 mln zł udało się nam wydatkować na wyroby chemii gospodarczej i kosmetyki. Tak więc struktura dostaw nie zlagodzi najbardziej obecnie dotkliwości braków rynkowych. Wśród artykułów żywnościowych sprowadzanych z krajów socjalistycznych znajdują się przede wszystkim przetwory owocowe, herbaty, wina i szampany oraz wspomniane już owoce cytrusowe z Kuby.

Ograniczenia dotyczą więc tradycyjnie sprowadzanych od lat artykułów. Równocześnie w br. stało się koniecznością zakupienie za granicą również towarów produkowanych w kraju. Wykorzystano w tym celu przede wszystkim środki „Pewexu”. Podjęte są decyzje sprowadzenia 30 tys. ton mięsa, 2 tys. ton słoniny i smalec, 4 tys. ton masła, 1 tys. ton aerów.

Niższy będzie również import towarów rynkowych z krajów socjalistycznych. Udział żywności w imporcie wyniesie prawdopodobnie 25 proc. Przewiduje się, że artykuły przemysłowe, w tym 300 tys. lodówek, 2,5 mln zegarków.

ciąg dalszy na str. 2

Śladem naszych publikacji

Co dalej z ziemniakami?

- ◆ NADAL KŁOPOTLIWI NADMIAR
- ◆ ODWLEKANIE DECYZJI
- ◆ BALAGAN Z CENAMI
- ◆ CZY RATUNEK TYLKO W GORZELNIACH?

(INF. WL.) — W nawiązaniu do publikacji „Brak zdecydowania”, zamieszczonej w „GW” 21 maja br., nadeszły do nas listy z instytucji zajmujących się skupem i dystrybucją ziemniaków, których nadmiar stał się raptem kłopotem do zagospodarowania. Problem nawiązał się, gdyż natychmiast nie podjęte zostały trafne decyzje celem rozwiązania wiośnennego „wypływu” kartofli.

W piśmie WZSR „Sch” czytamy m.in.: „O możliwości pozyskania ziemniaków do gorzelni dyktowała WZSR w Białymstoku została poinformowana 13 maja br. na spotkaniu u wójtów, poświęconym zagospodarowaniu ziemniaków. Owekto na posiedzeniu przedstawiciel PGR zadeklarował przyjęcie do przerobu 1000 ton

ziemniaków, po zaakceptowaniu ceny przez Ministerstwo Rolnictwa i przygotowaniu listy technologicznych w gorzelniach. Po wyjaśnieniu tych spraw ustalono z WZSR, że ziemniaki można dostarczać do gorzelni od 18 maja i na tej podstawie, w tym dniu, dostarczył ziemniaki GS w Jasielsku. Domówiono się, że PGR w Białym Podlaskim przyjmie z GS do przerobu w gorzelniach 400 ton ziemniaków”.

Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Białymstoku odpowiada, że PGR w Białym Podlaskim dokonuje sukcesywnego odbioru ziemniaków z dwóch gorzelni w granicach możliwości przerobowych — około 500 ton. Terminy

ciąg dalszy na str. 2

Kuźnica: 24 dni po incydencie

(Inf. wl.) KUŹNICA, 26 maja, popołudnie. W wielu punktach osady rozlepieno plakaty informujące o zebraniu z mieszkańcami. Teksty firmowane przez prezydium MKZ „Solidarność” mówią o tematach zebrania: ma być szczerza dyskusja o pracy miejscowego posterunku MO, o praworządności, o zajęciu z dnia 2 maja. Swoją udział zapowiedzieli zarówno członkowie prezydium MKZ, jak i przedstawiciele Prokuratury i Komendy Wojewódzkiej MO. Na długo przed ostateczną, planowaną terminem rozpoczęcia zebrania przed Gminnym Ośrodkiem Kultury zbierają się grupy mieszkańców.

Sala widowiskowa może pomieścić dwustu ludzi, w zebraniu uczestniczyć około czterystu mieszkańców Kuźnicy. To dużo na liczącą około 1300 mieszkańców społeczność. To świadczy o wadze problemu, o jego miejscu w świadomości kuźniczan. Liczba ta wreszcie pozwala uwierzyć, że padające tu głosy, pozwala mówić o odczuciu społecznym.

Zaczyna się wystąpieniem rzecznicą prasowego MKZ, Krzysztof Burka, który jeszcze raz przypomina znany tu wszystkim incydent pobicia przez funkcjonariuszy MO, Jana Kowalewskiego. Mówi również o działaniach podjętych przez „Solidarność”. Prosi o nowe fakty dotyczące incydentu, o szerszą ocenę pracy miejscowych funkcjonariuszy. I ten ostatni temat wywołuje burzę...

Oto tylko niektóre z głosów. Janusz Korycki. W październiku ubiegłego roku gra-

Ten wrzód musiał pęknąć

Relacja Edmunda Burela

liśmy mecz. Potem poszliśmy na dworzec. Siedział akurat Borodziej (jeden z miejscowych funkcjonariuszy — przyp. aut.) ze szmagrem. „Co się gapięcie” — zapytał. Ktoś mu coś odpowiedział. Borodziej zaatakował mnie gazem. Potem rozbili trzymaną w ręce butelkę gazu. Przeorał mi szkielet twarzy. Mam obdukcję, mam świadków. Chciałem to zgłosić do Komendy Wojewódzkiej. Na drugi dzień wezwano mnie na posterunek. Od Borodzieja dostałem dziesięć tysięcy za

milczenie. Wziąłem pieniądze i napisałem, że nie mam do niego pretensji...

— Andrzej Szoka: Pracowałem u Wiśniewskiego (również funkcjonariusz MO — przyp. aut.) przy budowie jego domu, dwa dni. Za darmo. A było to tak. „Chcesz mieć kolegum, czy popracujesz” — zapytał mnie. Za co mogłem mieć kolegum. Nie wiem. Za wszystko za coś można zrobić. Pracowałem...

— Chyć — inwalida II grupy: Jestem stary, niedołężny. A od Jasielskiego (trzeci funkcjonariusz MO — przyp. aut.) dostałem tak, że chciałem rzucić się pod pociąg. 4 stycznia tego roku pobili mnie pałką, zaatakowali gazem, skopali i jeszcze się śmiał. I gdzie sprawiedliwości nie doszedłem.

— Radkiewicz — pracownik PKP: Powinien być ład i porządek. Trzeba jednak, aby milicjant był człowiekiem. A ja na przykład widziałem jak le-

je pałą śpiącego. Po co? Albo zanieczyścił obywateli. Jedzie pijany motorem i komendant zabiera mu prawo jazdy. A na drugi dzień oddaje. To jak to jest?

— Maria Mikosz: Wszystko to przez wódkę, przez ten bar, gospodę. Milicja nie zwraca na pijaków uwagi. W co drugim domu handlują wódką. Dlatego milicja do tego dopuszcza?

— Doroszek — kioskarka „Ruchu”: Widzę jak pracowała nasza milicja. Wiśniewski stał tylko na rogu i patrzył gdzie towar przywieźli. I zawsze był pierwszy w kolejkę. A potem szedł do gospody i pił wódkę. W czasie pracy w mundurze. I jak oni mogli spełniać swoje obowiązki?

Mówów jest coraz więcej. Każdy stawia poważne zarzuty miejscowym milicjantom. Wystąpienia są pełne żalu, gorczy, złości. Notują to wszyscy zarówno przedstawiciele MKZ, jak i Komendy Wojewódzkiej MO.

Zebranie stało się coraz burzliwsze, przeradza się niemal w wiec. Nagromadziło się różnych nieprawości, nie mówię o nich głośno i publicznie. Teraz mówią z coraz większym zacietrzewieniem, z większą pasją. Odnotowują, że kilka zarzutów (szczególnie przeciwko komendantowi) formułowanych

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

DZIS — zachmurzenie przeobrażenie duże z przelotnymi opadami deszczu. Możliwość burz. Temperatura maksymalna — 21—23 st. C, minimalna — od 10 do 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

ORIENTACYJNA prognoza na następną dobę: zachmurzenie umiarkowane, temperatura — bez większych zmian.

IMIENTY obchodzą: Jarosław i Augustyn (mip)

Nareszcie początek reformy

ciąg dalszy ze strony 1

małe organizacje i etatowo biura, których koszty pokrywa poszczególne państwa. Gospodarka rolna.

Zgodnie z przyjętym w Wytycznej Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL w sprawie wzajemnych problemów polityki rolnej, rolnictwa i gospodarki żywnościowej założeniem tworzenia jednakowych warunków ekonomicznych dla wszystkich sektorów rolnictwa zniszczone zostaną dotacje dla PGR, rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych, które przejdą na nowy system finansowy i będą korzystać z takich samych warunków kredytowania, jak gospodarstwa indywidualne.

Założą i dyrekcje państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej przejdą z zadaniem decyzyjnym o likwidacji dotacji. Aby zrównać warunki z rolnikami indywidualnymi postuluje one likwidację odprowadzania 27 proc. od funduszu plac, oprócz podatku

gruntowego, do budżetu państwa. Jest to bowiem, zdaniem załóg PGR, dotatkowe obciążenie państwowych gospodarstw rolnych, którego nie mają gospodarstwa indywidualne, nie mówiąc już o tym, że PGR-y same opłacają swoją służbę rolną, służbę zdrowia, pokrywają koszty utrzymania żłobków i dzieci, podczas gdy w rolnictwie indywidualnym świadczenia te pokrywane są przez państwo. Skoro mają być jednakowe warunki gospodarowania, mówią przedstawiciele PGR, to należałoby przynajmniej zlikwidować te 27 proc. odliczane z funduszu plac.

Opóźni się natomiast nieco przekazanie do planu terenowego przedsiębiorstw obsługi rolnictwa o zasięgu lokalnym, które realizują zadania w zakresie budownictwa rolniczo-ogrodniczego i wodno-melioracyjnego oraz technicznej obsługi rolnictwa. Chodzi bowiem o to, że działalność tych przedsiębiorstw jest w dużym stopniu

wyspecjalizowana i obejmuje swoim zasięgiem kilka województw. Powstałaby więc sytuacja, w której w jednym województwie wystąpiłyby nadwyżki zdolności przerobowych, w innych zaś brak niektórych przedsiębiorstw wykonawczych, a obecnie nie stać nas na nowe inwestycje. Dlatego, przedsiębiorstwa te na razie pozostaną w planie centralnym i w miarę powstawania warunków będą sukcesywnie przekazywane do planu terenowego.

Dokonywane już w tym roku w resorcie rolnictwa zmiany w organizacji i zarządzaniu rolnictwem stanowią pierwszy etap prac nad wprowadzeniem reformy gospodarczej w rolnictwie. Już w tych pierwszych zmianach przyjęto zasadę uznania przedsiębiorstwa rolnego za podstawową jednostkę organizacyjną w systemie zarządzania rolnictwem, zapewniając mu samodzielność gospodarczą i stwarzając warunki dla rozwoju samorządności załóg.

Za granicą o Polsce

W ciągu ostatnich doby — podobnie zresztą, jak w poprzednich dniach — zachodnie agencje prasowe koncentrowały swą uwagę na problemie wzrostu przestępczości w Polsce i zakłócaniu ładności publicznej. Agencja France Presse podkreśla znaczenie oświadczenia rządu, w którym mowa jest o przypadkach napadów na żołnierzy radzieckich. Piszcie ona, że Kościół najwidoczniej udziela poparcia rządowi w jego dążeniu do utrzymania ładu i spokoju społecznego. Duchowieństwo polskie potępiając aresztowania ludzi za przekroczenia polityczne starało się równocześnie pośrednio odciąć od manifestacji ulicznych.

Agencja Reuters omawia na konkretnych przykładach śledztwo w sprawie zamachu na papieża

RYM (PAP) — Korespondent PAP, Zdzisław Morawski pisze:

Włoskie władze śledcze współpracujące ze służbami bezpieczeństwa i zwiadamiami wielu krajów nie zdążyły po 2 tygodniach od zamachu na papieża posunąć w zdecydowany sposób nadzór śledczy, mającego na celu ujawnienia ewentualnych powiązań tureckiego terrorysty Mehmeta Ali Agcy, który strzelał do Jana Pawła II. Nie wiadomo nawet dokładnie, gdzie przebywał zamachowiec w niektórych okresach po ucieczce z tureckiego więzienia.

Mnożą się poszlaki wskazujące na to, że zarówno we Włoszech jak i w innych krajach korzystał on z pomocy osób doskonale znających język i stosunki w nich panujące. Nie ustalono jednak z całą pewnością żadnego nazwiska potencjalnych współwspółników zbrodni. Nie wiadomo również, od kogo Mehmet Ali Agcy uzyskał broń, której użył w czasie zamachu. Jeszcze bardziej niejasne są informacje o tym, jakiego rodzaju informacje przekazywał zamachowiec. Wiadomo jedynie, że jest to organizacja faszystowska o podłożu muzułmańskim, mająca powiązania ze światem przestępczym i zdobywająca środki finansowe z handlu narkotykami.

A. ZAREMBINA

(Wrocław, Lublin, Wałbrzych, Kłuczbork i Otwock) wzrost przestępczości w Polsce, głównie o podłożu chuligańskim. Wskazuje ona, że według władz polskich wydarzenia te — nadające nowego niebezpiecznego wymiaru globalnemu kryzysowi polityczno-gospodarczemu — Reuter pisze też, że zamęt polityczny i społeczny nekający Polskę od ponad 8 miesięcy odbywał się do tej pory bez przemocy. Robotnicy potrafili poprzez negocjacje dojść do porozumienia z władzami. Walka w partii o demokratyzację i reformy przybrała formę debaty. Dziś jednak — kontynuuje agencja — można obawiać się, że repersje starc ulicznych, nawet gdyby ich przyczyną były ekscesy chuligańskie nie związane z polityką, może wprowadzić niebezpieczny element przemocy do obecnej atmosfery kryzysu. Reuter pisze również, że zdaniem władz polskich wzrost przestępczości jest rezultatem powszechnego osłabienia dyscypliny społecznej. Władze uważają, że zjawisko to wyrosło z obecnej szerokiej, publicznej krytyki pod adresem administracji odpowiedzialnej za poważne niedomagania polityczne i społeczne. Niektórzy sądzą, że przejawy wrogłości są rezultatem wieloletniej urazy, jaką wytworzyła się w konsekwencji represji i nadużyć. Rozwiązanie widzą w usunięciu ludzi winnych złego traktowania obywateli i innych nieprawidłowości. Dzięki temu może być przywrócone publiczne zaufanie i szacunek.

Korespondent Reutersa zwraca też uwagę, że niektórzy zwykli obywatele mają wrażenie, że może dojść do zaostrzenia ładu publicznego. Wyrażają oni przekonanie, że rosnące zainteresowanie problemem przestępczości w Związku i zagrożenie zasadniczej, tej terenowej jego struktury. Padły uwagi, że już w tej chwili działalność niektórych sekcji nie służy spójności Związku. Z tego właśnie względu w regionie światokryzyskim postanowiono rozwiązać wszystkie działające tam sekcje branżowe. W dyskusji prezentowano też poglądy odmienne, wskazujące silny spontaniczny ruch rozwoju sekcji branżowych, które — według tych opinii — są strukturami najbardziej odpowiednimi do załatwiania szeregu problemów związkowych. W przyszłości — stwierdzili niektórzy dyskutanci — zwłaszcza po ugruntowaniu się powolnych, demokratycznych struktur samorządowych w Polsce, rola sekcji Związku będzie rosła.

W wyniku dyskusji postanowiono opracować tymczasowe zasady działalności sekcji branżowych, zasady, które będą obowiązywać do czasu ukończenia „Solidarności”. Problem jest zbyt ważki, a doświadczenia, które byłyby podstawą do podjęcia decyzji zbyt skromne, by obecnie można było sprawę jednoznacznie przesądzić.

Podczas posiedzenia poinformowano o funkcjonowaniu zreorganizowanej komisji interwencyjnej „Solidarności”, której głównym zadaniem jest przeciwdziałanie powstającym i mogącym się zdarzyć napięciom na tle działalności związkowej.

„Solidarność” nie przystępuje do akcji protestacyjnej strażaków

GDANSK (PAP) — W związku z informacją o podjęciu akcji ochrony przeciwpożarowej, sekretaria NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu wystąpił z oświadczeniem, w którym stwierdził m.in., że zgodnie z stanowiskiem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej — komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” działające w jednostkach ochrony przeciwpożarowej nie przystępują do akcji protestacyjnej ogłoszonej przez NSZZ „Pracowników Ochrony Przeciwożarowej”. W opinii „Solidarności” działania takie stawiają rząd w sytuacji przymusu i nie stwarzają właściwej atmosfery do rozmów. Równocześnie w oświadczeniu podkreślono, że zdecydowana większość załóg wykonuje wszystkie zadania spoczywające na jednostkach straży pożarnej i nikt w naszym społeczeństwie nie powinien mieć żadnych obaw, że jego życie i mienie może być narażone na jakikolwiek uszczerbek z powodu akcji protestacyjnej w tych jednostkach.

Rozmowy związkowców w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej odbyły się rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych.

W lipcu i w sierpniu, dwa razy w tygodniu, będzie kursował nowy pociąg na trasie Warszawa — Moskwa — Warszawa. Z uwagi na zmniejszenie ruchu turystycznego między Polską a NRD, postanowiono utrzymać w zawieszaniu liczne pociągi kursujące jeszcze jesienią, przy czym — w razie potrzeby — będzie można szybko wznowić te połączenia. Część pociągów jadących poprzednio między oboma krajami została w ogóle usunięta z rozkładu jazdy.

Wyższe ceny za makulaturę

ŁÓDŹ (PAP) — Jak informuje Zjednoczenie Surowców Włóchnych, od 1 czerwca br. podwyższone zostaną ceny skupu makulatury. Sprzedając makulaturę mieszaną będzie można otrzymać 2 zł. za kilogram, tj. dwukrotnie więcej niż dotychczas. Za makulaturę segregowaną, która do tej pory miała dwie ceny — 2 bądź 3 zł. za kilogram — dostawcą będzie płacono 4 zł. Ta korzystna dla sprzedających zmiana cen zaktualizuje — co za tym idzie — nasze fabryki papiernicze będą otrzymywały więcej tego wernego surowca, zastępującego z powodzeniem celulozę.

KRONIKA DNIA

WZORAJ, 27 bm. na plenarnym posiedzeniu zebrał się Wojewódzki Komitet ZSL w Łodzi. W obradach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Z INICJATYWY łomżyńskiej „Solidarności” odbyło się w Łomżyńskim Towarzystwie „Solidarności” posiedzenie. Wiceprezes łomżyńskiego TKZ NSZZ „Solidarności” — Wojewoda łomżyński i prezydent miasta zobowiązali się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych poprzez adaptację dodatkowych lokali. Ustalono również, że do dnia 31 lipca br. zostanie przeprowadzony dodatkowy nabór do przedszkoli w Łomży. (Kos)

W Łodzi, 27 bm. w ramach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Z INICJATYWY łomżyńskiej „Solidarności” odbyło się w Łomżyńskim Towarzystwie „Solidarności” posiedzenie. Wiceprezes łomżyńskiego TKZ NSZZ „Solidarności” — Wojewoda łomżyński i prezydent miasta zobowiązali się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych poprzez adaptację dodatkowych lokali. Ustalono również, że do dnia 31 lipca br. zostanie przeprowadzony dodatkowy nabór do przedszkoli w Łomży. (Kos)

W Łodzi, 27 bm. w ramach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

blemem przestępczości w środowiskach masowych przekazu winno doprowadzić do mobilizacji opinii publicznej po stronie rządu.

Prasa francuska bez wyjątku pesymistycznie ocenia sytuację w Polsce. Organ kół gospodarczych „Less Echos” wiąże klimat niepewności z poniedziałkowymi manifestacjami studentów i ujawnieniem przez władze przypadków wrogłości wobec żołnierzy radzieckich. Dziennik pisze, że „wola powrotu do ładu publicznego wyrażana przez polskie kierownictwo była dotąd popierana przez Kościół, który jednakże odciął się od manifestacji ulicznych”.

Posiedzenie KKP „Solidarność”

ciąg dalszy ze strony 1

może do dwuwładzy w Związku i zagrożenie zasadniczej, tej terenowej jego struktury. Padły uwagi, że już w tej chwili działalność niektórych sekcji nie służy spójności Związku. Z tego właśnie względu w regionie światokryzyskim postanowiono rozwiązać wszystkie działające tam sekcje branżowe. W dyskusji prezentowano też poglądy odmienne, wskazujące silny spontaniczny ruch rozwoju sekcji branżowych, które — według tych opinii — są strukturami najbardziej odpowiednimi do załatwiania szeregu problemów związkowych. W przyszłości — stwierdzili niektórzy dyskutanci — zwłaszcza po ugruntowaniu się powolnych, demokratycznych struktur samorządowych w Polsce, rola sekcji Związku będzie rosła.

W wyniku dyskusji postanowiono opracować tymczasowe zasady działalności sekcji branżowych, zasady, które będą obowiązywać do czasu ukończenia „Solidarności”. Problem jest zbyt ważki, a doświadczenia, które byłyby podstawą do podjęcia decyzji zbyt skromne, by obecnie można było sprawę jednoznacznie przesądzić.

Podczas posiedzenia poinformowano o funkcjonowaniu zreorganizowanej komisji interwencyjnej „Solidarności”, której głównym zadaniem jest przeciwdziałanie powstającym i mogącym się zdarzyć napięciom na tle działalności związkowej.

„Solidarność” nie przystępuje do akcji protestacyjnej strażaków

GDANSK (PAP) — W związku z informacją o podjęciu akcji ochrony przeciwpożarowej, sekretaria NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu wystąpił z oświadczeniem, w którym stwierdził m.in., że zgodnie z stanowiskiem Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej — komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” działające w jednostkach ochrony przeciwpożarowej nie przystępują do akcji protestacyjnej ogłoszonej przez NSZZ „Pracowników Ochrony Przeciwożarowej”. W opinii „Solidarności” działania takie stawiają rząd w sytuacji przymusu i nie stwarzają właściwej atmosfery do rozmów. Równocześnie w oświadczeniu podkreślono, że zdecydowana większość załóg wykonuje wszystkie zadania spoczywające na jednostkach straży pożarnej i nikt w naszym społeczeństwie nie powinien mieć żadnych obaw, że jego życie i mienie może być narażone na jakikolwiek uszczerbek z powodu akcji protestacyjnej w tych jednostkach.

Rozmowy związkowców w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej

WARSZAWA (PAP) — 27 bm. w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej odbyły się rozmowy z przedstawicielami związków zawodowych.

W lipcu i w sierpniu, dwa razy w tygodniu, będzie kursował nowy pociąg na trasie Warszawa — Moskwa — Warszawa. Z uwagi na zmniejszenie ruchu turystycznego między Polską a NRD, postanowiono utrzymać w zawieszaniu liczne pociągi kursujące jeszcze jesienią, przy czym — w razie potrzeby — będzie można szybko wznowić te połączenia. Część pociągów jadących poprzednio między oboma krajami została w ogóle usunięta z rozkładu jazdy.

Wyższe ceny za makulaturę

ŁÓDŹ (PAP) — Jak informuje Zjednoczenie Surowców Włóchnych, od 1 czerwca br. podwyższone zostaną ceny skupu makulatury. Sprzedając makulaturę mieszaną będzie można otrzymać 2 zł. za kilogram, tj. dwukrotnie więcej niż dotychczas. Za makulaturę segregowaną, która do tej pory miała dwie ceny — 2 bądź 3 zł. za kilogram — dostawcą będzie płacono 4 zł. Ta korzystna dla sprzedających zmiana cen zaktualizuje — co za tym idzie — nasze fabryki papiernicze będą otrzymywały więcej tego wernego surowca, zastępującego z powodzeniem celulozę.

KRONIKA DNIA

WZORAJ, 27 bm. na plenarnym posiedzeniu zebrał się Wojewódzki Komitet ZSL w Łodzi. W obradach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Z INICJATYWY łomżyńskiej „Solidarności” odbyło się w Łomżyńskim Towarzystwie „Solidarności” posiedzenie. Wiceprezes łomżyńskiego TKZ NSZZ „Solidarności” — Wojewoda łomżyński i prezydent miasta zobowiązali się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych poprzez adaptację dodatkowych lokali. Ustalono również, że do dnia 31 lipca br. zostanie przeprowadzony dodatkowy nabór do przedszkoli w Łomży. (Kos)

W Łodzi, 27 bm. w ramach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Z INICJATYWY łomżyńskiej „Solidarności” odbyło się w Łomżyńskim Towarzystwie „Solidarności” posiedzenie. Wiceprezes łomżyńskiego TKZ NSZZ „Solidarności” — Wojewoda łomżyński i prezydent miasta zobowiązali się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych poprzez adaptację dodatkowych lokali. Ustalono również, że do dnia 31 lipca br. zostanie przeprowadzony dodatkowy nabór do przedszkoli w Łomży. (Kos)

W Łodzi, 27 bm. w ramach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Z INICJATYWY łomżyńskiej „Solidarności” odbyło się w Łomżyńskim Towarzystwie „Solidarności” posiedzenie. Wiceprezes łomżyńskiego TKZ NSZZ „Solidarności” — Wojewoda łomżyński i prezydent miasta zobowiązali się do zwiększenia ilości miejsc przedszkolnych poprzez adaptację dodatkowych lokali. Ustalono również, że do dnia 31 lipca br. zostanie przeprowadzony dodatkowy nabór do przedszkoli w Łomży. (Kos)

W Łodzi, 27 bm. w ramach uczestniczył wiceprezes NK ZSL — doc. dr hab. Stanisław Dąbrowski. Referat programowy wygłosił prezes WK ZSL — Józef Surowiec.

Dyskusję, w której głos zabrali 11 członków. Plenum można było usłyszeć w jednym zdaniu: nie będzie w kraju, regionie, chleba, żywności z większych gospodarstw, których jest tu przecież 52 tys., bez pełnej demokracji i zgody społecznej na ws.

Zabierając głos wiceprezes NK ZSL — Stanisław Dąbrowski — stwierdził m.in., iż wszyscy winni dążyć do przekształcenia ZSL-u w chiłską partię polityczną dysponującą własną ideologią, programem politycznym atrakcyjnym dla jej członków. (zp)

W BIAŁYMSTOKU odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej PZPR, które rozpatrzyło projekt sprawozdania o działalności komisji w końcu roku i kadencji. Działalność WKR nie mogła wpłynąć na jakość pracy organizacji partyjnych — stwierdziło w dyskusji. — Wnioski, uwagi i wytykienia pokontrolne gminy w natoku organizacyjnej krajownicy.

Plenum przyjęło sprawozdanie zalecając jednocześnie uzupełnienie dokumentu o wyniki niektórych kontroli m. in. w zakresie gospodarki taboru samochodowym KW PZPR. (maj)

28 BM. W BIAŁYMSTOKU odbyła się narada członków ZSL pełniących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych i administracyjnych. Prezes WK ZSL — Stanisław Mienkowski przedstawił zasadnicze problemy w obecnej sytuacji społeczno-politycznej kraju na tle zadań Stronnictwa, natomiast wiceprezes — Kazimierz Dunaj — w swoim wystąpieniu scharakteryzował stan wojewódzkiej gospodarki. Następnie rozpoczęła się dyskusja. (lk)

Sytuacja w Afganistanie

Wojna domowa

może się rozszerzyć

KABUL (PAP) — Specjalny wysłannik KKP, Ryszard Piarkowicz, pisze:

W Kabulu otoczonym tuż za przedmieściami pierścieniem posterunków wojskowych, życie płynie prawie normalnie, do tego stopnia, że cudzoziemiec przybyły tu po raz pierwszy samolotem i nie mający pojęcia, że jest to stolica kraju ogarniętego wojną, Kabul, położony w rozległej dolinie górskiej, jest dobrze strzeżoną fortecą rewolucji kwietniowej

(co nie wyklucza sporadycznych zamachów terrorystycznych na jego ulicach) i użyteczna schronienia ok. 300 tys. Afganczyków, którzy przynieśli się tu, aby uniknąć niebezpieczeństwa wojny domowej na prowincji.

O ile rewolucja umocniła się nieco w ciągu minionego roku w głównych miastach kraju w niektórych rejonach podmiejskich, o tyle rebeliantów działają sprawniej niż przedtem w wielu okęgach wiejskich. To umacniając się, bu stron wskazuje, że w najbliższym czasie wojna domowa może się zaostrzyć. Z nadzieją wiosny rebeliantów wzmożli aktywność i obecnie prawie cały obszar Afganistanu, górzysty i dwa razy większy od Polski, jest terenem walk, napadów terrorystycznych i akcji sabotażowych. Ocenia się, że władze rewolucyjne kontrolują 25 proc. terytorium kraju, w tym wszystkie większe miasta i prawie wszystkie drogi między nimi, zaś rebeliantów ok. 10 proc. Reszta kraju, tj. ok. 400 tys. km kwadr., jest ziemią niezylą, nad którą żadna strona nie ma trwałej kontroli. Liczebność rebeliantów walczących z bronią w ręku źródła rządowe oceniają, na 30 tys., z czego zapewne jedna trzecia działa baz po pakistańskiej stronie granicy. Ponadto podziemna siatka spiskowców antyrządowych w głównych miastach i w terenie licy, według tych samych źródeł, 20-30 tys. osób.

Główne elementy afgańskiego dramatu narodowego utrzymują się bez istotnych zmian od grudnia 1979 roku, mimo że umiarkowana polityka społeczno-gospodarcza rządu Babraka Karmala, obliczona na pozyskanie dla nowej władzy szerokich kręgów ludności, od błędów większej części, jest obiektywnie biorąc najlepszą, jaką kiedykolwiek prowadzono w Kabulu w XX stulecie.

Ustalono tematykę i terminarz kolejnych spotkań roboczych. Celem rozmów jest: zapewnienie warunków prawidłowej eksploatacji i remontów urządzeń energetycznych; realizacja porozumień z hut Katowice i Gdańsk; wdrażanie w sposób konkretny i odpowiedzialny istniejącej od 1980 r. koncepcji rozwoju systemu elektroenergetycznego; omówienie innych problemów wniesionych przez strony.

Zespołowi TKKPE przewodniczył Marian Sledz, komisji rządowej minister Energetyki i Energii Atomowej Zbigniew Bartosiewicz. W spotkaniu uczestniczył przedstawiciel KKP NSZZ „Solidarność”, Tadeusz Jedynak.

Ustalono tematykę i terminarz kolejnych spotkań roboczych. Celem rozmów jest: zapewnienie warunków prawidłowej eksploatacji i remontów urządzeń energetycznych; realizacja porozumień z hut Katowice i Gdańsk; wdrażanie w sposób konkretny i odpowiedzialny istniejącej od 1980 r. koncepcji rozwoju systemu elektroenergetycznego; omówienie innych problemów wniesionych przez strony.

— Jako radny drugiej kadencji ma Pan porównanie: więcej teraz być radnym czy radniejsze?

— I tak, i nie. Żyjemy w czasach ogólnej aktywności, z całą pewnością odczuwamy większy nacisk naszych wyborców. Ludzom rozwija się język, mówią o sprawach, o których przedtem milczeli. Wymagają — bo takie mają prawo — reprezentowania ich interesów w Radzie, popierania wobec administracji. Z jednej strony nakłada to na nas większą odpowiedzialność, z drugiej — poszerza nasze społeczne widzenie. Przysparza pracy, ale i satysfakcji z tego, że stajemy się bardziej autentycznymi reprezentantami wyborców.

Przed sierpniem spotkania przebiegały według schematu. Radny powiedział, ludzie wysłuchali i rozeszli się. Teraz wypytują nawet o sprawy droższe.

— Na przykład?

— Na spotkaniu w Kuźnicy zadano mi pytanie, gdzie mieszkam i dlaczego jestem radnym z okręgu spoza miejsca zamieszkania.

— Co Pan odpowiedział?

— Przyszedłem, że mieszkać w Białymstoku, ale jako radnemu w mundurze WOP, bliskie mi są problemy pogranicza. Poza tym byłem tu, w okręgu, na spotkaniu przedwyborczym, przedstawiłem się. Jeśli nie odpowiadałem oczekiwaniom, wyborcy mogli mnie skreślić.

— Ozywił się nie tylko wyborcy, uaktywnili się także radni. Nigdy nie było tyle interwencji, nigdy sesje nie trwały tak długo.

— Interwencji dlatego jest tak dużo, że radni nie są zadowoleni z odpowiedzi na swoje wnioski. Przecież na ostatniej sesji WRN przynajmniej jedna trzecia część zaopiniowała wyłączenie z kadencji odpowiedzi kierowanych do radnych przez administrację. Dyskusji nad zasadniczymi punktami porządku dziennego pozostawiono niewiele czasu. Nie usatysfakcjonowani odpowiedzi radnych starali się zabrać głos publicznie, uważając, że zaprzeczanie problemów na posiedzeniach forum będzie bardziej zobowiązujące.

— Pan również krytycznie ocenił treść pism otrzymanych od administracji.

— W końcu mnie to zdezorientowało. Uważam, że nie należy od tego, czy wniosek wyborców możliwy jest do zrealizowania czy nie, ustosunkowywać się do niego po prostu. Być rzetelnym. Nie można zbagatelizować faktów, wprowadzać w błąd radnego i wyborców.

— Ze tak bywało na ostatniej sesji uderzył chociażby radny Maciej Zabłocki.

— Właśnie, sama pani słyszała. Odpowiadając w tej samej sprawie dwukrotnie, Kuratorium Okręgu Szkolnego za każdym razem podawało inne dane. W dodatku żadna z liczb nie zgadzała się ze stanem rzeczywistym. I losie dzieci, których rodzice wyrażali chęć wysłania ich do szkoły w Kamionce była znacznie wyższa. Można się domyślać, że Kuratorium zażądało ją w swoim interesie po to, żeby udowodnić, iż przywracanie zamkniętej szkoły filialnej w Kamionce nie ma uzasadnienia.

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

— Jak to możliwe, przecież te pisma firmowali odpowiedzialni ludzie?

nowego rozpatrzenia postulatów.

Pomijając fakt, że pisma, które otrzymałem, pisane są tak zbiurokratyzowanym językiem, iż trzeba by kilkakrotnie czytać, żeby cokolwiek zrozumieć, to w dodatku zawierają potwierdzenie negatywnych faktów i usprawiedliwienie ich. Powołują się przy tym na mnóstwo paragrafów i przepisów, które ten stan sankcjonują. Słowem takie pisma — to instruktaż: tak jest i tak musi być.

To ja się pytam: przepisy są dla ludzi, czy ludzie dla przepisów? Jeśli paragraf na coś nie pozwala, należy go zmienić, albo szukać takiego, który to umożliwi.

Anegdotalnie zabrzmi to, co teraz powiem, ale jest to prawda. Zartobliwie wspominałem o tym nawet na sesji. W kilku urzędowych listach, które otrzymuję jako radny, zmieniono mi pięć. Jestem radnym, a nie radną. Jeśli trzeba dostarczyć odpowiednie dokumenty — oczywiście, kupię z tego faktu, ale, według mnie, kryje się w nim lekceważący stosunek do nas. Pracownik Biura WRN nawet się nie chce dokładnie sprawdzić nazwiska radnego.

— Odpowiadając na interpelację, wicewójtowa Zenon Świąt przysłał radnym za niedoskonałość pracy administracji i zapewnił zmianę stosunku do nich. Od sesji minęły prawie trzy tygodnie. Czy widać zwiastuny zmian?

— Uważam, że dwa spotkania w ciągu roku wystarczą, żeby rozliczyć się przed wyborcami: co zrobiliśmy, czego nie. W moim okręgu, z wyjątkiem gminy Kuźnica, Siedra i Sokółki jest chyba z 8 radnych WRN. Część pochodzi z tego terenu, uczestniczy w sesjach GRN, zapraszana jest na narady, o niżej powiem, lepiej znają miejscowe problemy i oni przekazują je, gdzie należy. Ja jako pracownik Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP, najczęściej spotykam się z żołnierzami, których większość pochodzi z Białostocznego, a niektórzy również z mojego okręgu wyborczego. Oni także dostarczają mi informacji, a ja im przekazuję to, co usłyszę jako radny.

— Gdzie i kiedy ma Pan najbliższe spotkanie?

— 29 maja w Janowcu. Tematem będzie melioracja. Spodziewam się, że przybędzie ktoś kompetentny z Urzędu Wojewódzkiego.

— W dotychczasowych spotkaniach brakowało kompetentnych?

— W Kuźnicy oprócz naczelnika i sekretarza Urzędu Gminy nikogo z władz nie było. Pozostawiono mnie samemu sobie: wypłynę, czy utonę? Problemem było mnóstwo, od świetlicy wiejskiej poprzez program telewizyjny do organizacji młodzieżowych. Wysłałem dziewięć wniosków, jeden załatwiono pozytywnie. Odpowiedzi na pozostałe nie zadawały mi, jak już mówiłem, na sesji ustosunkowałem się do nich krytycznie.

— W jednym z wniosków zapytał Pan, kto z Urzędu Wojewódzkiego i ile razy od września ubiegłego roku spotykał się z rolnikami gminy Kuźnica?

— Tak i odpowiedziano mi, że pracownicy Wydziału Rolnictwa UW spotykali się nie tylko w okresie od września do marca, ale i wcześniej, zarówno na sesjach GRN, jak i przy innych okazjach. A ja wiem o tym, że od jesieni do wiosny nie było tam nikogo.

— Jak sobie Pan wyobraża dobrze przygotowane spotkanie z wyborcami?

— Przede wszystkim powinienem dysponować kompletem materiałów na omawiany temat. Nie mogło to być materiały o perspektywach rozwoju województwa, ale powinny dotyczyć tego terenu, w którym się spotykam. Wyborcy przecież interesują się, co w przyszłości będzie się działo w ich gminie, w ich wsi.

— Dziś jest 21 maja, za osiem dni ma Pan spotkanie, a obiecał Pan materiały jeszcze nie nadeszły. Czy nie przyjdą zbyt późno?

— Trudno powiedzieć, jeszcze jest trochę czasu. Tak czy owak będę musiał się dobrze przygotować. Teraz wyborcy nie oszczędzają.

— Życie powodzenia i dzięki za rozmowę.

Rozmawiała:
IRENA BIERNACKA
Fot. Z. ZAREMBA

WIĘKSZY NACISK

Rozmowa z pikiem
STANISŁAWEM
KOLANKĄ — radnym
Wojewódzkiej
Rady Narodowej
w Białymstoku



— O, to wymaga myślenia i dodatkowej pracy... — administrationa idzie po najmniejszej linii oporu. Sądzę, że dobra ilustracją tego problemu był jeden z głosów radnych. Radny stwierdził: z tym bym był ojcem, gdybym zabrał rodzinę i zaczął utyskiwać, że nie stać mnie na buty, że nie mam pieniędzy na wyżywienie i ubranie. Przenosząc ten obraz na życie społeczne, nas radnych nie interesują narzekania, a sposoby wyjścia z kłopotów. Zarówno w wypowiedziach przedstawicieli władz wojewódzkich jak i kierowanych do nas pismach chcielibyśmy usłyszeć i wyzyskać: jakie kroki podejmowane są dla zmiany sytuacji, co jest czynione dla umożliwienia wprowadzenia wniosków w życie.

— Nie zawsze tak bywa. Dawał Pan na ten temat przykłady.

— Mówiłem na sesji, że odpowiedzi, które ostatnio otrzymałem z Urzędu Wojewódzkiego nie są w stanie zadowolić ani mnie, ani moich wyborców. Prosiłem wojewodę o spowodowanie po-

— Te odpowiedzi, które Pan teraz z administracji otrzymuje, o czym, zdaniem Pana, świadczy?

— Oprócz wygodnictwa, często asekurancja, a nawet beznadziejności dowodzą stosunku do radnego. Administracja nie traktuje nas jak partnera, ale nierzadko jako zło konieczne.

— W ubiegłej kadencji 5-6 razy; w tej — pierwszy raz.

— Nie czuje Pan niedosytu?

— Nie czuje Pan niedosytu?

— Nie czuje Pan niedosytu?

Przebiegłość skierowana przeciwko mieniu społecznemu od dłuższego czasu nie wykazuje tendencji spadkowej. Co gorsze, nadal liczone są kradzieże z włamaniami, zabory mienia społecznego i to znacznej wartości, dokonywane grupowo przez długi okres czasu. Mnożą się przypadki paserstwa mienia społecznego, których sprawcami są zarówno osoby już uprzednio karane, jak też i takie, które weszły w kolizję z prawem po raz pierwszy. Ta postać patologii społecznej zmusza do zastanowienia — czy przyczyną tego stanu rzeczy jest obiegowa opinia o znieczułości, czy drastyczny brak towarów na rynku, a może powołana nań chęć szybkiego i łatwego bogacenia się.

Z obserwacji życia codziennego nie można — bez ryzyka popełnienia dużego błędu — sprzeczyć uogólnienia, które dąłoby odpowiedzieć jednoznacznie, precyzyjnie i wyczerpująco. Prowadzone badania kryminologiczne z uwagi na swoją fragmentaryczność, ograniczenia terytorialne, czasowe i tematyczne nie dają też pełnego obrazu, a wnioski nie zawsze potwierdzają konkretne przypadki z codziennej praktyki organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wydaje się, że tylko ciągła obserwacja konkretnych przypadków, osób sprawców w toku prowadzonych postępowań w powiązaniu z uogólnieniami naukowymi może doprowadzić do trafnej prognozy na przyszłość, wskazać środki i metody przeciwdziałania przestępczości przeciwko mieniu społecznemu i podjąć próby wskazania całej złożoności problemu, który chyba bez przesady jest od dawna problemem nie tylko organów profesjonalnie zobowiązanych do zapobiegania i zwalczania przestępczości.

Merytorycznym przykładem od takiej przyzwyczajonej dyskusji wydaje się sprawa skierowana ostatnio przez Prokuraturę Rejonową w Elku do Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach. W wyniku pracochłonnego i trudnego śledztwa oskarżono 9 osób o dokonanie różnych przestępstw przeciwko mieniu. Sprawa główna w okresie trzech miesięcy 1980 roku, wykorzystując fakt zatrudnienia w charakterze kierowcy ciągnika, potrafił dokonać zaboru między innymi ładowacza chwytakowego typu „Cyklop”, dwóch przyczep ciągnikowych, samowładowczych po kapitalnym remoncie, koparki elewatorowej, ciągnikowej, tarczycy i spawarki elektrycznej — o łącznej wartości 193.909,80 zł. Pomogli mu przy tym ludzie mający dostęp do dokumentów a między innymi referent zaopatrzenia i kierowca samochodu służbowego.

Skradzione przedmioty, jak okazało się w toku śledztwa, nie były właściwie zabezpieczone.

po prostu stały na terenie jednostek społecznych i nikt ich nie brał pod uwagę. W czasie pracy, w ciągu dnia przy pomocy ciągnika ten „amator” maszyn rolniczych bez żadnych przeszkód i dokumentów wyjeżdżał z terenów jednostek i bez przeszkód ze strony Straży Przemysłowej mógł je ukryć, a następnie pociągnąć na bazy. Widać dobrze, że w czasie dnia, przy dużym ruchu pojazdów, kontrola przy braku

„Kupię złom użytkowy”

mach praktycznie nie istnieje. Zresztą komu mogło przyjść do głowy, że wyjeżdżający przez główne bramy zakładu, produkującego przyczepę, czy ładowacz, podobnie było z wywiezieniem spawarki z terenu budowy dużego zakładu pracy, załadowanej na przyczepę przy użyciu wózka widłowego przez pracownika z kilkunastu lat doświadczenia.

W początkowej fazie śledztwa wystąpiły trudności z odzyskaniem skradzionego mienia. Okazało się bowiem, że wszystkie skradzione przedmioty zostały przewiezione na teren innego województwa, na odległość kilkudziesięciu kilometrów i sprzedane w jednej z zamkniętych wsi rolników, którzy z miejscowej społeczności uchodzili za wzór pracowitości, uczciwości. Mówiono o nich po prostu, że to dobrzy sąsiedzi i gospodarze. Dwóch z nich za ładowacz zapłaciło 48.000 złotych, ale zażądało faktury. Zbysławscy obiecali, że przyniosą fakturę opiewającą na odsprzedaż tonu złomu użytkowego z jednostki społecznej osobie fizycznej. Zdobycie faktury nie stanowiło problemu. Pracownik zaopatrzenia miał akurat w szafie starą kopię faktury opatrzonej odpowiednimi pieczęciami i podpisami, wystarczyło tylko wpisać treść zakupu, jego cenę i nazwisko nabywcy. Znalazła się

więc prawie wiarygodna „podkładka” opiewająca na 7.000 zł do dalszego legitymowania się, iż jest to złom użytkowy, co potwierdzało „legalność” posiadania nowego prawie ładowacza o wartości prawie 100.000 zł. Nabywcy przyczep, koparki i spawarki nie żądali nawet faktur na „złom użytkowy”. Wystarczyło im usne zapewnienie nie znającego zbywców przedmiotów, że kupił on je jako złom, wyremontował we własnym zakresie i teraz odsprzedaże, bowiem potrzebuje pieniędzy na zakup, samochodu.

Okoliczności związane z jedną z przyczep były nawet nieco zaskakujące, bowiem po odzyskaniu przyczepy nie było chętnych do odsprzedaży, a następnie faktycznie jest ona własnością. Przy dużej staranności w odnalezieniu szczegółów związanych z jej zaborem okazało się, że

przebiegła ta według dokumentacji została kilka miesięcy wcześniej po prostu skasowana. Wszystkie zabezpieczone dokumenty, opatrzone podpisami komisji, z opiniami rzeczoznawców potwierdzających te okoliczności. Okazało się jednak, że przyczepę tę wyremontowaną, były też stosowne dokumenty z przebiegu remontu, ale... Przyczepa ta nie została nigdzie zarejestrowana. Sprawa dobrze o tym wiedział i licząc na bezkarną przy jej zabrze nie myślał. Kalkulacja była prosta, kto odważył się zmeldować organom ścigania o kradzieży przyczepę, która formalnie nie istniała, przecież może się okazać, że to nie wszystko, można być problemu związane z kasacją, remontem itp. Powiało milczeniem.

Praktycznie sprawca nie działał w próżni, był uwikłany w codzienne powołanie bezkarności o powołanie mienia społecznego, różnicę male i większe kombinacje, liczenie na „zrobienie pieniędzy”. Zbyt ten był problemem. Powołanie znany brak maszyn i narzędzi rolniczych, chłonną rynek chłopskich odbiorców przyjmie każdą zdarną jeszcze do użytku maszynę czy narzędzie rolnicze. Potrzebna była tylko chłodna kalkulacja, jaka miejscowość wybrać. Znalazł samodzielną, spokojną, gospodarną wieś. Wiedział, że nabywca znajdzie się również. Ciekawe obserwacje można było poczynić przy samych transakcjach a także i później, już w toku postępowania w rozmowach z nabywcami. Jedno było oczywiste. Cena podana przez zbysławskiego nie budziła większych oporów ze strony kupujących w myśl reguły targowej. Jest dobry towar trzeba dobrze kupić. Obie strony wiedziały, że towar jest de-

fektywny. Pewne psychiczne opory w postaci obaw o możliwość nielegalnego pochodzenia „towaru” pękły. Już później przyszły refleksje, że niepotrzebnie, że bez dokumentów, bez dowodu osobistego, a wręcz nielegalnie ludzi wysł. Przeszukania, wizyty funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, poniesione wymierne straty materialne, sędziśkie rozmowy, a później przesłuchania zrobiły swoje. W jednym postępowaniu karnym, przez okres kilku miesięcy zamknięto się pięć przyczep i chyba nie tak bardzo małych dramatów. Opinia sędziowska, osobiste i rodzinne przeżycia i teraz czekanie na finał. Każdy przeżywał to inaczej, po swojemu, ale wszyscy wiedzieli już o jednym, że weszli w konflikt z prawem.

Rodzi się więc cicha refleksja, czy tych pięciu do tej pory uczciwych — spracowanych ludzi padło tylko ofiarą sprytnego, młodego sprawcy, czy stało się coś więcej. Dręczy jednak coś jeszcze, takie podświadome odczucie, że przestępstwo było środkiem do próby jakiegoś postępu na wsi. Po tym przekrobie zdiwienie, że nastąpiło pomieszczenie pojęć. Jednak logika jest nieubłagalna i dalej wnioskowanie staje się obiektywne. Spłot okoliczności i to różnorodnych doprowadził do kolizji z prawem przyzwoitych ludzi. Wiedzieli bowiem o konieczności postępu w rolnictwie, chcieli mieć lepsze narzędzia, aby więcej produkować, wierzyli w postęp technologiczny na wsi. Załamała się pod tym naporem lepszej przyszłości tradycja, może już po części zapomniana „wiejska uczciwość”.

Te kilka uwag i spostrzeżeń, nie pretenduję do miana nawet próby uogólnień natury zasadniczej. Potraktować to wypadka jako kilka spostrzeżeń z codziennej, nie łatwej przecież praktyki organów ścigania, jako refleksję nad naszą codziennością, a może jako głos w dyskusji na temat „Jacy jesteśmy, my współcześni”, czego nam brakuje, czego nie szanujemy i co niepotrzebnie sami niszczymy, nie tylko w naturze, ale w sobie, jako w częstotkach tej natury. Nie chodzi o znane już dość powszechnie czynnik kryminalny, ale chyba o coś więcej i bardziej znaczącego.

WŁADYSŁAW MICHAŁCZUK
Wiceprokurator
Prokuratury Rejonowej w Elku

Tożsamość narodowa sprawdza się wizerunkiem. Co to znaczy? To proste — jak dobrze czujemy się z naszymi sąsiadami, jak dobrze czujemy się z mieszkańcami starego miasta lub miasteczka. Stara architektura przemawia bezpośrednio do oczu i uczuć, stwarza takie wrażenia, które zwykle zwiastują się swojskością. Nie tylko monumentalne gmachy sakralne, nie tylko wspaniałe ratusze, ale małe kamieniczki, budynki pocztowe, zajądki czy zespoły klasztorne, skryte częściowo w starodrzewiu.

Współczesność przejawia się jako inny wizerunek, nie zostawiając do zaakceptowania, niezależnie od skali w jakiej się prezentuje. Odcina się od otoczenia przyrodniczego, jest mu obca, taka też pozostaje, a swą płaską kanciastością zniechęca ludzi. Choć wojny doświadczenia nie obchodziły się z naszym krajem, zachowało się sporo urokliwych miast i miasteczek, które w przeszłości przetrwały i przetrwały. Przez 35 lat gospodarki anonimowych zarządzających administracją, bez dbałości, oka nadzorującego, wiele obiektów uległo zniszczeniu, nawet zawałeni się. Wiele też znajduje się w złym stanie. Uczucie mówi — trzeba kochać to, co się ma, niechcieć to dobrze zachować — a co mówią urzędnicy?

Przebiegłość terenów pod nową osiedla stało się nie piętą Achillesową, która można uratować, ale która nie ma co ratować, już od 1-go czerwca czy sierpnia będzie lepiej za sprawą nowego gospodarza kraju będzie długie lata kuleć. Konieczna jest budownictwa nowego wieloletniego, do której dojdzie niewątpliwie więcej, powinna zwrócić uwagę na rewitalizację, która nie jest metodą zamienną, ale kompleksową i nie pozwala na zagubienie wielu obiektów wczesnych lat powojennych, co się zwiastuje majątkiem narodowym. Prawda, rewitalizacja wymaga nieznacznego zamiennia — tzw. re-

Nowe osiedle wymaga budowania w sposób odnowy, nie tylko bud, ale w sposób, który nie niszczy, ale i użytkownicy, infrastruktury miejskiej i wiejskiej. Niezależnie od tego, co się przetrzymało, nie należy zniechęcać do zabudowy zysku, który uprawia, likwidując część bazy, wyższej jakości.

STARE I NOWE

ryzować stary, zabytkowy zespół, przeprowadzając zmianę funkcji wewnątrz i całkowicie modernizując — niż budować nowe osiedle. Prawda, staromiejski zespół wymaga większej troski i uwagi przy renowacji i unowocześnianiu starożytnego nadzoru robót i umiejętności rzemieślników budowlanych, wówczas gdy nowy budynek w sposób spycha, co to przyniesie i wyrówna.

Rewitalizacja starego zespołu wymaga także ochrony i zachowania roślinności, bruków, latarni, wreszcie takiego ukształtowania terenu, jakie mu kiedyś nadano. Przy nowym osiedlu — prace początkowe bieżąca metoda totalnego zniszczenia przyrody i fizjografii terenu, przy czym ponowna renowacja przebiega powoli lub wcale. Wszyscy znają te brzydkie osiedla ze zniszczonym obliczem ziemi, porzucanym gruzem i szkłem, połamany prefabrykami i z gładzieńdzie wetkniętymi, rachitycznymi drzewkami. Jeśli one nawet się przyjmą, to kiedy osiągną urodę starych, dużych drzew — domy osiedla zastępczo się tak, że trzeba będzie rozbić. W międzyczasie, przy budowie zlikwidowano znajdujące się na terenie stare drzewa i krzewy. Tyle o wyglądzie, a co z ekonomią?

Zespół staromiejski zawiera potrzebne społeczności służebne usługi. Jest i hotelik, apteka, sklepiki, żłobek itp. Może to wszystko nie jest modne ani „salonowe”, ale swojskie i wygodne, zmierzające do swego funkcjonalności stają się doskonałe, co widać na licznych przykładach. Jeśli miasto, czy też zespół staromiejski ma ubrojone podziemie i nawierzchnie uliczne z oświetleniem, czyli tak zwana infrastruktura miejska, to najwyższe zachodzi potrzeba odcinkowych remontów, a nie budowy od nowa. Rewitalizacja takiego zespołu daje zatem kompleksową odmowę części miasta, stwarzając ludziom godziwe warunki życia i wygodnego korzystania z usług.

Wielką popularnością cieszy się wędkowanie. A i trofeum nie brakuje. Amatorzy kajaków i rowerów wodnych mają do dyspozycji sporo sprzętu. Chociaż reńcisci skarżą się nieco na wygórowane ceny oplat za korzystanie z niego, ceny te wyrażają wzrosty w porównaniu do ubiegłego roku.

Na ten sezon wybudowano tu nowy kort tenisowy, na ukończeniu jest budowa kręgielni. (ebe)

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Trójęgłos o „małej reformie”

W Hainowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Drzewnego uchwalę „małą reformę”, zalogą przyjęła z dużym nadziejami, chociaż nie bez pewnych zastrzeżeń. Zasadę jej wprowadzenia i zastosowania w praktyce produkcyjnej omawiano w czasie zebrań OOP, ten temat dominował także w dyskusji przed wyborami do rady pracowników oraz w czasie zebrań zakładowych ogniw związkowych — „Solidarności” i branżowego.

W pełnym zakresie „mała reforma” zaczęła działać w naszym zakładzie od czwartku br. — mówi przewodniczący rady pracowników mgr inż. Wiesław Filiks. Nie chcemy wprowadzać zmian zbyt szybko, bez dokładnego przemyślenia wszystkiego w maksymalnie szerokim gronie pracowników. Każdy musi wiedzieć, co „mała reforma” mu daje i jakie nakłada obo-

wiązki. Staraliśmy się zapoznać z jej treścią i zasadami wszystkich pracujących w naszym zakładzie.

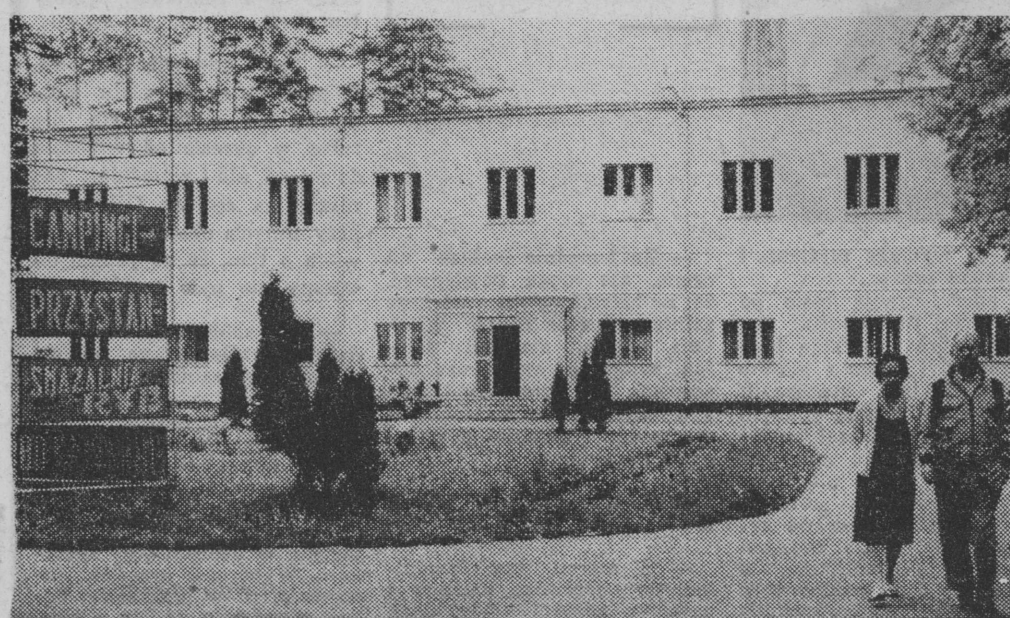
Fakt ten potwierdza przewodniczący Rady Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Leśników i Drzewiarzy — Jan Wermiuk. To co przysięgliśmy w planie na bieżący rok, wynika z dokładnego bilansu potrzeb tych, dla których produkujemy — mówi — i naszych możliwości wytwórczych. Nasz zakład produkuje wiele — od tradycyjnej tarcicy, poprzez okleiny, boazerie, parkiet i mozaikę podłogową, płyty wiórowe i meble. Zdajemy sobie sprawę, jak bardzo potrzebna jest nasza produkcja, chcemy więc w całości wywiązać się z przyjętych i zaakceptowanych przez naszych pracowników zadań.

— To co w reformie demerwuje, to — naszym zdaniem — poparcie dla zakładów dotychczas nie pracujących. Startując z niskiego poziomu wyko-

nia produkcji w roku ubiegłym, takie przedsiębiorstwa słabiej łatwo mogą uzyskać profil finansowy. W zeszłym roku pracowaliśmy nieźle, w porównaniu z tamtymi, więc startujemy z gorszej pozycji.

— Chcemy być solidnymi producentami — mówi sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Edward Targosz — i z pierwszeństwem przyjrzyjmy się, że „mała reforma” ułatwi nam wykonanie tego. Udało nam się zmontować autentyzmy społeczny zespół, który zajmował się będzie wyrażaniem i nadzorem nad własnym wykorzystaniem dobrych stron uchwały nr 118. Uważam, np., że w przypadku naszego zakładu, zwiększył się zakres samodzielności. — „Mała reforma” traktujemy jako próbę przed generalnymi zmianami w funkcjonowaniu całej gospodarki narodowej.

K. LESZCZYŃSKI



Niedawno rozpoczął się już siódmy turnus wczasów FWP w „Perle jezior” w Rucianem — Nidzie. Przybywa tu obecnie 150 osób, głównie reńcistów i emerytów z Łodzi, Warszawy, Gdyni, Śląska. Pogoda im dopisuje, nastroje są dobre.

Wielką popularnością cieszy się wędkowanie. A i trofeum nie brakuje. Amatorzy kajaków i rowerów wodnych mają do dyspozycji sporo sprzętu. Chociaż reńcisci skarżą się nieco na wygórowane ceny oplat za korzystanie z niego, ceny te wyrażają wzrosty w porównaniu do ubiegłego roku.

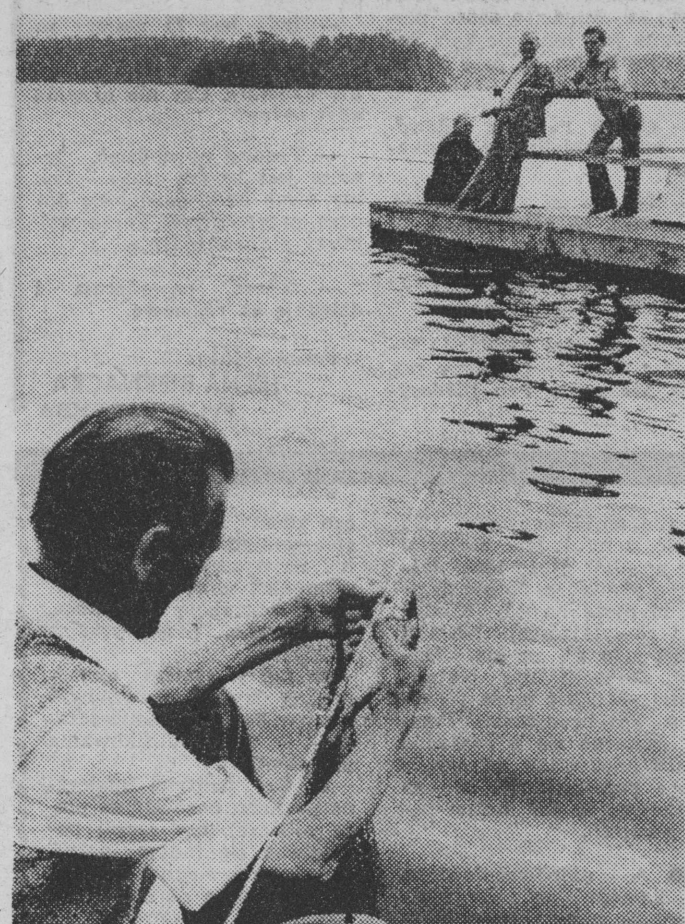
Na ten sezon wybudowano tu nowy kort tenisowy, na ukończeniu jest budowa kręgielni. (ebe)

Bydgoskie „motorynki”

Od trzech lat w zakładach „Predom-Romet” w Bydgoszczy produkowane są serię „motorynki” — małe, niskie motorowery na kołach 9-calowych o grubych oponach, które są przeznaczane specjalnie do ruchu miejskiego. Uwzględniając wagę i życzenia użytkowników, producenci podjęli w br. produkcję „motorynek” udoskonalonych.

Lepsza jest teraz przede wszystkim ich ergonomia — kierownicę trafniej dostosowano do użytkownika o wysokim wzroście, siedło jest „kanapowe”, a ręczne biegi zniżone zostały na wygodniejsze biegi nożne.

W br. „Romet” wyprodukuje 20 tys. motorynek. (K.H.)



Trzeba ożywić współpracę gmin

Granice gmin nie mogą stanowić nieprzekraczalnych barier. W miarę postępu w rozwoju wsi rośnie liczba spraw, które muszą być rozwiązywane przez więcej niż jedną gminę, nabiera więc znaczenia umiejętność sąsiedzkich współprac. Niektóre GRN taką współpracę zainicjowały, czerpiąc z niej nie małe korzyści.

Sporo doświadczeń w tej kwestii mają rady narodowe rejonu hajnowskiego. W ubiegłym roku np. MRN odbyła wspólnie z sąsiednimi GRN dwie sesje na tematy interesujące obie strony. Najczęściej przedmiotem wspólnych obrad są sprawy rolnictwa, dróg i komunikacji, handlu i usług oraz zagadnień przeciwpożarowych.

Pierwszą wspólną sesję odbyła Miejska Rada Narodowa i Gmina Rada Narodowa w Hajnowce. Ocenili na niej stan wojnyw-nictwa i ogrodnictwa. Uchwalono wspólny program rozwoju produkcji ogrodniczej na lata 1980—1985. Przewiduje on poparcie przez odpowiednią politykę pomocy kredytowej i materialnej, wszelkich inicjatyw, zmierzających do rozwiązania problemów wojnyw-nictwa i sadownictwa w gminie i mieście.

Zobowiązano placówki handlowe, służbę rolną, spółdzielnię i kółka rolnicze do zwiększenia produkcji warzyw.

Program okazał się skutecznym, a idea wspólnych sesji zaczęła się w rejonie upowszechniać. Wspólne posiedzenia organizują również prezydja i komisje gminnych rad narodowych. Niekiedy współpracę nawiązują się w związku z inwestycjami, obejmującymi dwie lub kilka gmin, razem organizują się czynny społeczne czy rozwiązują takie problemy jak np. dowożenie dzieci do szkół.

Dobre doświadczenia wskazują, że międzygminną współpracę warto szerzej rozwijać. Ustawa o radach narodowych przewiduje znacznie więcej form współdziałania — nie tylko wspólne sesje i uchwały, lecz porozumienia w określonych sprawach, możliwość powołania wspólnych jednostek organizacyjnych i tworzenia wspólnych funduszy dla wykonania określonego zadania.

Warto możliwości współpracy śmielej wykorzystywać wszędzie tam, gdzie w ten sposób można lepiej wykorzystywać siły i środki dla rozwoju wsi i miasteczek, dla polepszenia warunków życia ludności. (KL)

Prawnik informuje

WYMIAR URLOPU W PRACY NAKŁADCZEJ

Przez 11 lat pracowałam jako pomoc domowa. Z tytułu tej pracy uzyskałam w 1979 r. rentę, po czym podjęłam w spółdzielni pracę nakładczą w ograniczonym zakresie. Po przepracowaniu roku otrzymałam urlop wypoczynkowy ale w wymiarze nie uwzględniającym mojej poprzedniej pracy. Powiedział mi, że okres pracy w charakterze pomocy domowej nie wlicza się przy wymiarze urlopu (Maria O., Bielski Podl.).

Do okresu pracy nakładczej wlicza się okres zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Następuje to na takich samych zasadach, jakie

stosuje się do pracowników w razie zmiany stosunku pracy. Podstawa: § 32 ust. 1 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowników pracujących w ograniczonym zakresie (Dz. U. z 1976 r. nr 3, poz. 19). Umowę o pracę w charakterze pomocy domowej traktuje się w zakresie uprawnień urlopowych na równi z każdą inną umową o pracę. Wynika to z rozporządzenia Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r. w sprawie stosunków pracy, w których pracodawcą jest osoba fizyczna (Dz. U. nr 45, poz. 272).

KTO MA PRAWO DO SPADKU?

Czy osoba, która opuściła swoje miejsce zamieszkania i przebywa od lat w Polsce — od 50 już lat, ma prawo do udziału w spadku? Czy osoba zmarła jeszcze przed rozprawą sądową w sprawie stwierdzenia nabycia spadku ma prawo do

cie śmierci spadkodawcy. Data stwierdzenia przez sąd nabycia spadku nie odgrywa tu żadnej roli. Jeżeli spadek po zmarłym wcześniej przypadł w całości lub w części osobie już nieżyjącej, stanowi on spadek, do którego powołani są spadkobiercy tej osoby.

ODPOWIEDZAJĄ NA LISTY...

pp. Zbigniewa W. z woj. białostockiego, J. W. z woj. suwalskiego i Janiny R. z woj. łomżyńskiego wyjaśniamy: W naszych odpowiedziach ograniczamy się do krótkiego przedstawienia aktualnych uregulowań prawnych w poszczególnych kwestiach przedstawianych przez Czytelników. Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytania o całokształt uprawnień wynikających z umowy o pracę, umowy zlecenia itp. Uchylamy się także od zajmowania stanowiska w sprawach konfliktowych, na które nie mamy prawa. „Czy zakład miał prawo do zwrotu?” Jednostkowe i „następnie” sprawy nie należą do kompetencji naszego biura. Wskazujemy na to, że w sprawie tej należy zwrócić się do sądu.

Książki NADESKANE

NINA BICZUJA — KWIECIEŃ W CZERWIE. Wydawnictwo Lubelskie 1981, nakład 7.000 egz., str. 240, cena zł 34.

Zbiór opowiadań współczesnej literatury ukraińskiej. Debiut pisarki w Polsce.

EWA SZELBOWA-ZAREMBINA — BASS O KOCIE W BUTACH. Wydawnictwo Lubelskie 1981, nakład 200.000 egz., cena zł 12.

ZBIGNIEW BONECKI — LON-DYN. Wiedza Powszechna 1981, nakład 30.000 egz., str. 328, cena zł 90.

Kolejna pozycja popularnej serii wydawniczej „Kraje, ludzie, obyczaje”.

ZOFIA KURATOWSKA — KRÓWKA — KREW — ŻYCIE. Wiedza Powszechna 1981, nakład 10.000 egz., str. 212, cena zł 25.

Udział krwi i jej składników w procesach życiowych ustroju.

MARIA SZULC — SPOTKANIA Z PODSWIADOMOŚCIĄ. Wiedza Powszechna 1981, nakład 20.000 egz., str. 128, cena zł 21.

Hipnozja werbalna i biostymulacyjna.

ANDRZEJ KRAUZE — LUB-TA MNIE. Czytelnik 1980, nakład 20.320 egz., str. 128, cena zł 30.

Wybór rysunków z lat 1976—78. „Biblioteka Satyr”.

JERZY PUTRAMENT — OD-NIEC. Czytelnik 1980, nakład 20.320 egz., str. 260, cena zł 40. Szóste wydanie.

Wydawnictwo „Biblioteka Satyr”.

JAN MARIA GIGOS — O-STY. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1981, nakład 10.000 egz., str. 248, cena zł 34.

Wojennych zmaganiach o odbudowę kultury polskiej.

Miroslaw Perz: Mikołaj Gomułka. PWM, Kraków 1981 r., s. 368, zł 146.

Postać XVI-wiecznego kompozytora polskiego potraktowana została w tej pracy nader wyjątkowo. Poza jego biografię znajduje się szczegółowa analiza twórczości M. Gomułki.

Beniamin Vogel: Instrumenty muzyczne w kulturze Kłóciwa Polskiego. PWM, Kraków 1981 r., s. 234, zł 88.

Publikacja ta ukazała się w cyklu „Muzyka polska w dokumentach i interpretacjach” i zawiera analizę przemysłu muzycznego w latach 1815—1914. Warunki rozwoju przemysłu i rzemiosła, produkcja instrumentów oraz rolę instrumentów w życiu codziennym i koncertowym. Wskazania na zagadnienia poruszane w publikacji, przeznaczonej w zasadzie dla fachowców. (ST)

SPORT SPORT SPORT

Skończyła się zabawa, zaczynają się schody

Pierwszy poważny start lekkoatletów

Dotychczas rezultaty lekkoatletów naszego regionu wywoływały mieszane uczucia. Obok niezłych wyników w tym roku były też i słabe, a nawet bardzo słabe. Dotychczas lekkoatlety z wyjątkiem mistrzostw okręgu białostockiego juniorów, starty swe uważali za typowe sprawdziany. Ale skończyła się już zabawa i zaczynają się schody. W najbliższą niedzielę na stadionie warszawskiej Skry rozegrany zostanie pierwszy rzut turnieju o mistrzostwo II ligi. Zawody te, jak wiadomo, miały się odbyć w sobotę 11 czerwca 30 i 31 bm. w Białymstoku. Niestety, stadion przy ul. Jurowieckiej nie nadaje się do poważnej imprezy lekkoatletycznej. Natomiast zakończenie układania sztucznego tworzywa na bieżni stadionu w Zwierzynie zostało przez wykonawców — firmę RFN — opóźnione.

W tej sytuacji zawody zostały przeniesione do Warszawy. A szkoda, bowiem sympatyczny król sportu w Białymstoku stracił okazję, by zobaczyć w akcji trzech mistrzów olimpijskich: Bronisława Malinowskiego, Tadeusza Śmieszkiego i Władysława Komara.

Czwarta grupa II ligi kobiet składa się z drużyn: SZS AZS Białystok, Białystok Gdynia (były I-ligowiec), Hańcza Suwałki, LKS Puck, Olimpia Grudziądz, Podlasie Białystok, Polonia W-wa (były I-ligowiec), Spółnia Gdańsk, WFS Łomża, Wilga Garwolin.

Sytuacja zawodniczek SZS AZS i Podlasie nie jest najlepsza. SZS AZS wystąpi już bez Elżbiety Krawczyk, która w tym sezonie broni barw AZS Warszawa, a Podlasie bez Barbary Pieczeniuk, która leczy kontuzję.

Natomiast czwarta grupa mężczyzn wygląda następująco: AZS Białystok, Gwardia Olsztyn (były I-ligowiec), Jagiellonia Białystok, Olimpia Grudziądz, Polonia Warszawa (były I-ligowiec), Skra Warszawa (były I-ligowiec), WFS Łomża, Spółnia Gdańsk.

W najlepszej sytuacji znajduje się Jagiellonia, która ma mocne punkty w Woźnym i

Mazurkiewicz w skoku wzwyż oraz Mydlarz (biegi średnie) i Stefanowicz (biegi długie).

Ten ostatni był autorem bardzo przyjemnej niespodzianki. Na ostatnich mistrzostwach Polski w biegu maratońskim, wywalczył drugie miejsce. Odnalazł się on najwyraźniej po okresie „przeostoj”. W tym samym biegu Stanisław Chelmiński zajął 28 miejsce — 2.26,0, a Tadeusz Dziekoński był 45 — 2.32,0 (obaj Jagiellonia). Drużynowo Jagiellonia wywalczyła trzecie miejsce za Wawelem Kraków i Śląskiem Wrocław.

Ostatnio na mityngu ogólnopolskim w Warszawie startowało kilku reprezentantów białostockiego SZS AZS. Mariusz Gurzda w doborowym towarzystwie wywalczył piąte miejsce w rzucie dyskiem uzyskując 50,80. Natomiast Jan Kryszewicz w biegu na 1500 m osiągnął 3.56,2, a junior Grzegorz Sakowicz — 3.58,8.

Po dwa pierwsze zespoły z każdej grupy II ligi walczą będą w drugim rzucie o awans do ekstraklasy a pozostałe drużyny o utrzymanie się w II lidze. (Let)

KLASA OKRĘGOWA

Grupa łomżyńska: Makowianka — Sparta Szeplietowo 7:0. Aktualna tabela:

1. Narew Ostrołęka	35:7	68:17
2. Biełkint Raciąż	31:11	37:16
3. Makowianka	30:12	44:11
4. Olimpia Zambrów	26:16	36:19
5. LKS Łomża	24:18	28:15
6. Bug Wyszków	22:20	33:27
7. Ostrovia	22:20	31:32
8. Mazovia Ciech.	21:21	28:36
9. Makowianka	18:24	29:29
10. Start Działdowo	18:24	31:42
11. ZWAR Przasnysz	18:24	24:42
12. Sparta Szeplietowo	17:25	28:52

Z rozgrywek wycofały się drużyny Warmii Grajewo i ZWAC Makinla.

Modele w powietrzu

Żadna pogoda spowodowała, że na lotnisku Aeroklubu Białostockiego panuje nie spotykana dotąd rzad. Nie tylko piloci szybowcowi, „wykręcający” podniebne kilometry i godziny. Również często można zobaczyć walczących o zwycięstwo modelarzy. Ostatnio reguły zostały zawody miniaturowych samolotów i szybowców.

W kategorii modeli swobodnie latających zwyciężył Andrzej Fiołek (Fasty) przed

Albertem Borkowskim i Stanisławem Skibickim (oba Suwałki).

W konkurencji modeli automatycznych na uwieży najlepszym okazał się Andrzej Syty przed Sławomirem Arasimem (oba SM „Zachęta”) i Andrzejem Bieliakiem (Elk).

Wśród modeli szybowców zwyciężył Mieczysław Czapla przed Jerzym Łapińskim i Arnoldem Maculewiczem (wszyscy Ośrodek Modelarstwa Aeroklubu).

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki: „Dziś i jutro” (premiera), godz. 19 (19.15).

Państwowy Teatr Lalek: „Złoty kłuczek czyli niezwykła przygoda Buratnika”, godz. 10 i 17; w terenie: „Kram z naszymi lalkami”, godz. 10 i 12 (Głębokie).

KONCERTY

Państwowa Filharmonia, ul. Podlesia 4: Koncert symfoniczny pod dyktando Liselotty Zechner (Austria).

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 4: Tania Motown Music — prezentacja Adam Popadna, w godz. 19-23.30.

KINA

„Północ”, „Zandam na emeryturze”, prod. franc., panor., kol. (od lat 12), godz. 15, 17.30 i 20.

„Ton”, „Piraci XX wieku”, prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 10.30 i 13; „Shafika i Metwali”, prod. ekspsk. (od lat 18), godz. 16.30 i 19.30.

„Syrena”, „Czarny korsarz”, prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio”, „Niedokończona zbrodnia”, prod. węg. (od lat 15), godz. 16 i 18.

„Złazkiwocze” — Występy „Kolejarz”, „Jutro się polczy”, „Kochanie”, prod. CSRS, kol. (od lat 12), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białystok: „Supernow”, prod. radz., panor. i diament, prod. polsk. (od lat 15), godz. 18.30.

Hańcza: „Pamięć”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 18.30.

KOMUNKAT

P.P. Totalizator Sportowy

zawadamia, że KOLEKTURY „TOTO”

na terenie m. Białegostoku

TOTALIZATOR SPORTOWY BĘDĄ NIECZYNNE w każdą sobotę począwszy od m. s. i. g. Czerwca.

ZAKŁADY DUŻEGO LOTKA I TOTKA PIŁKARSKIEGO przyjmowane będą do piątku włącznie.

ZAPRASZAMY DO KOLEKTUR I ŻYCZYMY WYSOKICH WYGRANYCH.

PPTS O/M Białystok. k 1767-0

SZKOŁA MUSICALU

(Wśród wykładowców: Krystyna Prońko, Wojciech Trzciński i Henryk Bista).

TEATR MUZYCZNY

81-372 GDYNIA, PLAC GRUNWALDZKI 1

ogłasza nabór do czterolatniego Studia Wokalno-Aktorskiego.

Warunki przyjęcia:

- wykształcenie średnie,
- dobre warunki głosowe i muzykalność
- predyspozycje aktorskie, aparycja.

Mężczyźni — nie przekroczone 24 lata, Kobiety — 21 lat życia.

Na egzamin należy przygotować 2 utwory wokalne, wiersz, fragment prozy, wiadomości ogólne z zakresu teatru i muzyki.

Podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły średniej, świadectwo zdrowia — pod adres j. w. do dnia 10 czerwca 1981 r.

Egzaminy rozpoczną się 29 czerwca br.

Od 8 maja br. czynna poradnia w poniedziałki i piątki w godz. 10-12.

Dodatkowych informacji udziela się listownie.

k 1828-1

UNIWERSYTET WARSZAWSKI FILIA

w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na: — samochód „Gaz-51” — skrzyniowy, rok produkcji 1951, nr fabr. 4245323, nr silnika 01820.

Cena wywoławcza — 48.000 zł.

Samochód można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt oraz wolnych sobót w godz. 8-15, przy ul. Marchlewskiego 3.

Przetarg odbędzie się dnia 11 czerwca 1981 r. o godz. 11 w siedzibie Filii przy ul. Nowotki 13, pokój 109.

W przypadku niedojścia do skutku II przetarg, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13 z ceną wywoławczą obniżoną o 25% ceny wywoławczej I przetargu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Filii najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 1827-1

KOMUNKAT

Białostocki Kombinat Budowny w Białymstoku informuje użytkowników dróg, że w związku z rozpoczęciem robót związanych z wykonaniem kanalu czo w terminie od 1 do 17 czerwca 1981 r. zostanie zamknięta ulica Lubienieckiego na odcinku od ul. Wesołej do ul. Mazowieckiej.

K 1891-1

ZGUBIONO lunetę myśliwską o okle Centrali Rybniej na ul. Maimeda. Zwrot za wynagrodzeniem: Białystok, ul. Maimeda 19 m. 16, g 3405-1.

SAMOTNY, młody, po studiach poszukuje miejsca w restauracji, mieszka w Białymstoku na rok lub dłużej. Opłata z góry. Tel. 373-38 (po godz. 18).

M-4 własnościowe — sprzedam. Wiadomości: Białystok, ul. Robotnicza 8 A („Wygodni”). Szklak, g 3379-1.

VOLKSWAGENA 1200 — sprzedam. Ciekawski, Wyszowska 48/4, tel. 45.

„FIAT” 125p — sprzedam. Wiadomości: Elk, tel. 38-28 (po godz. 16).

„FIAT” 126p (1978 rok) — sprzedam. Białystok, Leszczynowa 83 m. 38.

„FIAT” 126p (1978 rok) — sprzedam. Białystok, Leszczynowa 83 m. 38.

SAMOCHOŁ Opel Olympia 1500 — sprzedam. Głębokie, Moniuszki 6, 31/44. Lach. g 334-0.

„SYRENE” 104 — sprzedam. Głębokie, Osiedle XXX-lecia PRL 5/48.

„SYRENE” 103, rok 1978 — sprzedam. Łomża, Sadowa 30, g 3495-1.

„TRABANTA” (1971 rok) — sprzedam. Tel. 264-08 (po godz. 16).

„WARSZAWA” 203 do remontu — sprzedam. Jęzowo Nowe (kol.), gmina Tykocin, Helena Sadowska.

„WARSZAWA” 223 stan bardzo dobry — sprzedam. Głębokie, ul. Wodociągowa 11/20. Stelmach, g 3364-1.

„ZUKA” A-05 — sprzedam. Białystok, Dzielniczek 48 m. 23, g 3355-1.

KAMERA pogłosowa — sprzedam. Elk, tel. 34-72.

KAMERA pogłosowa wykonuje Zakład Elektroniczny, Wasilków, E. Piater 1 m. 28, tel. 65-226. Kluczyk.

PRZYCZEPĘ campingową N 126 A — sprzedam. Tel. 260-71 wew. 42.

NAMIOT 4-osobowy „Safari 4” nowy z dwoma rozkładanymi — sprzedam. Białystok, Białostocka 27 m. 18.

GAZUR 30 m kwadr. (1978 rok) — sprzedam. Wasilków, Mickiewicza 31, g 3351-1.

PROGRAM II

Widomości: 6.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30. Muzyka i piosenki ludowe. 5.00 Muzyka dziecięca. 5.30 Muzyka wycieczki. 5.55 Wieści. 6.15 Melodie z Budapesztu. 6.30 Muzyka. 6.45 Poradnik domowy. 7.10 Mistrzowie miniatury instrumentów. 7.35 Obserwacje i prognozy. 7.40 Muzyka. 7.55 Sprawy codzienne. 8.55 Poradnik w Studio Gama. 9.40 Radio Moskwa. 10.00 „Chłir”. 10.10 Mnie się to nie podoba. 11.15 Gwieda A. Kamińskiego. 11.40 Radiowa poradnia rodzinna. 11.45 Muzyka inspirowana folklorem. 12.10 Od miniatury do uwertury. 12.25 Nie ma marzycu. 12.40 Od miniatury do uwertury. 12.50 Refleksje. 13.10 J. Haydn i Koncert organowy C. Haydn. 13.30 Ze wsi i o wsi. 13.51 Tańce polskie — mazurek. 14.00 Głosy z Studio Gama. 14.10 Mnie się to nie podoba. 14.30 Muzyka. 14.45 Piosenki hiszpańskie. 14.55 Magazyn łowiecki. 15.45 Muzyka. 15.55 Piosenki hiszpańskie. 16.00 Laureaci Konkursu im. H. Wieniawskiego. 16.10 Muzyka. 16.20 Piosenki hiszpańskie. 16.30 Telesztuka. 16.35 Piosenki hiszpańskie. 16.40 Muzyka. 16.50 Piosenki hiszpańskie. 17.00 Telesztuka. 17.05 Piosenki hiszpańskie. 17.10 Muzyka. 17.15 Piosenki hiszpańskie. 17.20 Telesztuka. 17.25 Piosenki hiszpańskie. 17.30 Muzyka. 17.35 Piosenki hiszpańskie. 17.40 Telesztuka. 17.45 Piosenki hiszpańskie. 17.50 Muzyka. 17.55 Piosenki hiszpańskie. 18.00 Telesztuka. 18.05 Piosenki hiszpańskie. 18.10 Muzyka. 18.15 Piosenki hiszpańskie. 18.20 Telesztuka. 18.25 Piosenki hiszpańskie. 18.30 Muzyka. 18.35 Piosenki hiszpańskie. 18.40 Telesztuka. 18.45 Piosenki hiszpańskie. 18.50 Muzyka. 18.55 Piosenki hiszpańskie. 19.00 Telesztuka. 19.05 Piosenki hiszpańskie. 19.10 Muzyka. 19.15 Piosenki hiszpańskie. 19.20 Telesztuka. 19.25 Piosenki hiszpańskie. 19.30 Muzyka. 19.35 Piosenki hiszpańskie. 19.40 Telesztuka. 19.45 Piosenki hiszpańskie. 19.50 Muzyka. 19.55 Piosenki hiszpańskie. 20.00 Telesztuka. 20.05 Piosenki hiszpańskie. 20.10 Muzyka. 20.15 Piosenki hiszpańskie. 20.20 Telesztuka. 20.25 Piosenki hiszpańskie. 20.30 Muzyka. 20.35 Piosenki hiszpańskie. 20.40 Telesztuka. 20.45 Piosenki hiszpańskie. 20.50 Muzyka. 20.55 Piosenki hiszpańskie. 21.00 Telesztuka. 21.05 Piosenki hiszpańskie. 21.10 Muzyka. 21.15 Piosenki hiszpańskie. 21.20 Telesztuka. 21.25 Piosenki hiszpańskie. 21.30 Muzyka. 21.35 Piosenki hiszpańskie. 21.40 Telesztuka. 21.45 Piosenki hiszpańskie. 21.50 Muzyka. 21.55 Piosenki hiszpańskie. 22.00 Telesztuka. 22.05 Piosenki hiszpańskie. 22.10 Muzyka. 22.15 Piosenki hiszpańskie. 22.20 Telesztuka. 22.25 Piosenki hiszpańskie. 22.30 Muzyka. 22.35 Piosenki hiszpańskie. 22.40 Telesztuka. 22.45 Piosenki hiszpańskie. 22.50 Muzyka. 22.55 Piosenki hiszpańskie. 23.00 Telesztuka. 23.05 Piosenki hiszpańskie. 23.10 Muzyka. 23.15 Piosenki hiszpańskie. 23.20 Telesztuka. 23.25 Piosenki hiszpańskie. 23.30 Muzyka. 23.35 Piosenki hiszpańskie. 23.40 Telesztuka. 23.45 Piosenki hiszpańskie. 23.50 Muzyka. 23.55 Piosenki hiszpańskie. 24.00 Telesztuka. 24.05 Piosenki hiszpańskie. 24.10 Muzyka. 24.15 Piosenki hiszpańskie. 24.20 Telesztuka. 24.25 Piosenki hiszpańskie. 24.30 Muzyka. 24.35 Piosenki hiszpańskie. 24.40 Telesztuka. 24.45 Piosenki hiszpańskie. 24.50 Muzyka. 24.55 Piosenki hiszpańskie. 25.00 Telesztuka. 25.05 Piosenki hiszpańskie. 25.10 Muzyka. 25.15 Piosenki hiszpańskie. 25.20 Telesztuka. 25.25 Piosenki hiszpańskie. 25.30 Muzyka. 25.35 Piosenki hiszpańskie. 25.40 Telesztuka. 25.45 Piosenki hiszpańskie. 25.50 Muzyka. 25.55 Piosenki hiszpańskie. 26.00 Telesztuka. 26.05 Piosenki hiszpańskie. 26.10 Muzyka. 26.15 Piosenki hiszpańskie. 26.20 Telesztuka. 26.25 Piosenki hiszpańskie. 26.30 Muzyka. 26.35 Piosenki hiszpańskie. 26.40 Telesztuka. 26.45 Piosenki hiszpańskie. 26.50 Muzyka. 26.55 Piosenki hiszpańskie. 27.00 Telesztuka. 27.05 Piosenki hiszpańskie. 27.10 Muzyka. 27.15 Piosenki hiszpańskie. 27.20 Telesztuka. 27.25 Piosenki hiszpańskie. 27.30 Muzyka. 27.35 Piosenki hiszpańskie. 27.40 Telesztuka. 27.45 Piosenki hiszpańskie. 27.50 Muzyka. 27.55 Piosenki hiszpańskie. 28.00 Telesztuka. 28.05 Piosenki hiszpańskie. 28.10 Muzyka. 28.15 Piosenki hiszpańskie. 28.20 Telesztuka. 28.25 Piosenki hiszpańskie. 28.30 Muzyka. 28.35 Piosenki hiszpańskie. 28.40 Telesztuka. 28.45 Piosenki hiszpańskie. 28.50 Muzyka. 28.55 Piosenki hiszpańskie. 29.00 Telesztuka. 29.05 Piosenki hiszpańskie. 29.10 Muzyka. 29.15 Piosenki hiszpańskie. 29.20 Telesztuka. 29.25 Piosenki hiszpańskie. 29.30 Muzyka. 29.35 Piosenki hiszpańskie. 29.40 Telesztuka. 29.45 Piosenki hiszpańskie. 29.50 Muzyka. 29.55 Piosenki hiszpańskie. 30.00 Telesztuka. 30.05 Piosenki hiszpańskie. 30.10 Muzyka. 30.15 Piosenki hiszpańskie. 30.20 Telesztuka. 30.25 Piosenki hiszpańskie. 30.30 Muzyka. 30.35 Piosenki hiszpańskie. 30.40 Telesztuka. 30.45 Piosenki hiszpańskie. 30.50 Muzyka. 30.55 Piosenki hiszpańskie. 31.00 Telesztuka. 31.05 Piosenki hiszpańskie. 31.10 Muzyka. 31.15 Piosenki hiszpańskie. 31.20 Telesztuka. 31.25 Piosenki hiszpańskie. 31.30 Muzyka. 31.35 Piosenki hiszpańskie. 31.40 Telesztuka. 31.45 Piosenki hiszpańskie. 31.50 Muzyka. 31.55 Piosenki hiszpańskie. 32.00 Telesztuka. 32.05 Piosenki hiszpańskie. 32.10 Muzyka. 32.15 Piosenki hiszpańskie. 32.20 Telesztuka. 32.25 Piosenki hiszpańskie. 32.30 Muzyka. 32.35 Piosenki hiszpańskie. 32.40 Telesztuka. 32.45 Piosenki hiszpańskie. 32.50 Muzyka. 32.55 Piosenki hiszpańskie. 33.00 Telesztuka. 33.05 Piosenki hiszpańskie. 33.10 Muzyka. 33.15 Piosenki hiszpańskie. 33.20 Telesztuka. 33.25 Piosenki hiszpańskie. 33.30 Muzyka. 33.35 Piosenki hiszpańskie. 33.40 Telesztuka. 33.45 Piosenki hiszpańskie. 33.50 Muzyka. 33.55 Piosenki hiszpańskie. 34.00 Telesztuka. 34.05 Piosenki hiszpańskie. 34.10 Muzyka. 34.15 Piosenki hiszpańskie. 34.20 Telesztuka. 34.25 Piosenki hiszpańskie. 34.30 Muzyka. 34.35 Piosenki hiszpańskie. 34.40 Telesztuka. 34.45 Piosenki hiszpańskie. 34.50 Muzyka. 34.55 Piosenki hiszpańskie. 35.00 Telesztuka. 35.05 Piosenki hiszpańskie. 35.10 Muzyka. 35.15 Piosenki hiszpańskie. 35.20 Telesztuka. 35.25 Piosenki hiszpańskie. 35.30 Muzyka. 35.35 Piosenki hiszpańskie. 35.40 Telesztuka. 35.45 Piosenki hiszpańskie. 35.50 Muzyka. 35.55 Piosenki hiszpańskie. 36.00 Telesztuka. 36.05 Piosenki hiszpańskie. 36.10 Muzyka. 36.15 Piosenki hiszpańskie. 36.20 Telesztuka. 36.25 Piosenki hiszpańskie. 36.30 Muzyka. 36.35 Piosenki hiszpańskie. 36.40 Telesztuka. 36.45 Piosenki hiszpańskie. 36.50 Muzyka. 36.55 Piosenki hiszpańskie. 37.00 Telesztuka. 37.05 Piosenki hiszpańskie. 37.10 Muzyka. 37.15 Piosenki hiszpańskie. 37.20 Telesztuka. 37.25 Piosenki hiszpańskie. 37.30 Muzyka. 37.35 Piosenki hiszpańskie. 37.40 Telesztuka. 37.45 Piosenki hiszpańskie. 37.50 Muzyka. 37.55 Piosenki hiszpańskie. 38.00 Telesztuka. 38.05 Piosenki hiszpańskie. 38.10 Muzyka. 38.15 Piosenki hiszpańskie. 38.20 Telesztuka. 38.25 Piosenki hiszpańskie. 38.30 Muzyka. 38.35 Piosenki hiszpańskie. 38.40 Telesztuka. 38.45 Piosenki hiszpańskie. 38.50 Muzyka. 38.55 Piosenki hiszpańskie. 39.00 Telesztuka. 39.05 Piosenki hiszpańskie. 39.10 Muzyka. 39.15 Piosenki hiszpańskie. 39.20 Telesztuka. 39.25 Piosenki hiszpańskie. 39.30 Muzyka. 39.35 Piosenki hiszpańskie. 39.40 Telesztuka. 39.45 Piosenki hiszpańskie. 39.50 Muzyka. 39.55 Piosenki hiszpańskie. 40.00 Telesztuka. 40.05 Piosenki hiszpańskie. 40.10 Muzyka. 40.15 Piosenki hiszpańskie. 40.20 Telesztuka. 40.25 Piosenki hiszpańskie. 40.30 Muzyka. 40.35 Piosenki hiszpańskie. 40.40 Telesztuka. 40.45 Piosenki hiszpańskie. 40.50 Muzyka. 40.55 Piosenki hiszpańskie. 41.00 Telesztuka. 41.05 Piosenki hiszpańskie. 41.10 Muzyka. 41.15 Piosenki hiszpańskie. 41.20 Telesztuka. 41.25 Piosenki hiszpańskie. 41.30 Muzyka. 41.35 Piosenki hiszpańskie. 41.40 Telesztuka. 41.45 Piosenki hiszpańskie. 41.50 Muzyka. 41.55 Piosenki hiszpańskie. 42.00 Telesztuka. 42.05 Piosenki hiszpańskie. 42.10 Muzyka. 42.15 Piosenki hiszpańskie. 42.20 Telesztuka. 42.25 Piosenki hiszpańskie. 42.30 Muzyka. 42.35 Piosenki hiszpańskie. 42.40 Telesztuka. 42.45 Piosenki hiszpańskie. 42.50 Muzyka. 42.55 Piosenki hiszpańskie. 43.00 Telesztuka. 43.05 Piosenki hiszpańskie. 43.10 Muzyka. 43.15 Piosenki hiszpańskie. 43.20 Telesztuka. 43.25 Piosenki hiszpańskie. 43.30 Muzyka. 43.35 Piosenki hiszpańskie. 43.40 Telesztuka. 43.45 Piosenki hiszpańskie. 43.50 Muzyka. 43.55 Piosenki hiszpańskie. 44.00 Telesztuka. 44.05 Piosenki hiszpańskie. 44.10 Muzyka. 44.15 Piosenki hiszpańskie. 44.20 Telesztuka. 44.25 Piosenki hiszpańskie. 44.30 Muzyka. 44.35 Piosenki hiszpańskie. 44.40 Telesztuka. 44.45 Piosenki hiszpańskie. 44.50 Muzyka. 44.55 Piosenki hiszpańskie. 45.00 Telesztuka. 45.05 Piosenki hiszpańskie. 45.10 Muzyka. 45.15 Piosenki hiszpańskie. 45.20 Telesztuka. 45.25 Piosenki hiszpańskie. 45.30 Muzyka. 45.35 Piosenki hiszpańskie. 45.40 Telesztuka. 45.45 Piosenki hiszpańskie. 45.50 Muzyka. 45.55 Piosenki hiszpańskie. 46.00 Telesztuka. 46.05 Piosenki hiszpańskie. 46.10 Muzyka. 46.15 Piosenki hiszpańskie. 46.20 Telesztuka. 46.25 Piosenki hiszpańskie. 46.30 Muzyka. 46.35 Piosenki hiszpańskie. 46.40 Telesztuka. 46.45 Piosenki hiszpańskie. 46.50 Muzyka. 46.55 Piosenki hiszpańskie. 47.00 Telesztuka. 47.05 Piosenki hiszpańskie. 47.10 Muzyka. 47.15 Piosenki hiszpańskie. 47.20 Telesztuka. 47.25 Piosenki hiszpańskie. 47.30 Muzyka. 47.35 Piosenki hiszpańskie. 47.40 Telesztuka. 47.45 Piosenki hiszpańskie. 47.50 Muzyka. 47.55 Piosenki hiszpańskie. 48.00 Telesztuka. 48.05 Piosenki hiszpańskie. 48.10 Muzyka. 48.15 Piosenki hiszpańskie. 48.20 Telesztuka. 48.25 Piosenki hiszpańskie. 48.30 Muzyka. 48.35 Piosenki hiszpańskie. 48.40 Telesztuka. 48.45 Piosenki hiszpańskie. 48.50 Muzyka. 48.55 Piosenki hiszpańskie. 49.00 Telesztuka. 49.05 Piosenki hiszpańskie. 49.10 Muzyka. 49.15 Piosenki hiszpańskie. 49.20 Telesztuka. 49.25 Piosenki hiszpańskie. 49.30 Muzyka. 49.35 Piosenki hiszpańskie. 49.40 Telesztuka. 49.45 Piosenki hiszpańskie. 49.50 Muzyka. 49.55 Piosenki hiszpańskie. 50.00 Telesztuka. 50.05 Piosenki hiszpańskie. 50.10 Muzyka. 50.15 Piosenki hiszpańskie. 50.20 Telesztuka. 50.25 Piosenki hiszpańskie. 50.30 Muzyka. 50.35 Piosenki hiszpańskie. 50.40 Telesztuka. 50.45 Piosenki hiszpańskie. 50.50 Muzyka. 50.55 Piosenki hiszpańskie. 51.00 Telesztuka. 51.05 Piosenki hiszpańskie. 51.10 Muzyka. 51.15 Piosenki hiszpańskie. 51.20 Telesztuka. 51.25 Piosenki hiszpańskie. 51.30 Muzyka. 51.35 Piosenki hiszpańskie. 51.40 Telesztuka. 51.45 Piosenki hiszpańskie. 51.50 Muzyka. 51.55 Piosenki hiszpańskie. 52.00 Telesztuka. 52.05 Piosenki hiszpańskie. 52.10 Muzyka. 52.15 Piosenki hiszpańskie. 52.20 Telesztuka. 52.25 Piosenki hiszpańskie. 52.30 Muzyka. 52.35 Piosenki hiszpańskie. 52.40 Telesztuka. 52.45 Piosenki hiszpańskie. 52.50 Muzyka. 52.55 Piosenki hiszpańskie. 53.00 Telesztuka. 53.05 Piosenki hiszpańskie. 53.10 Muzyka. 53.15 Piosenki hiszpańskie. 53.20 Telesztuka. 53.25 Piosenki hiszpańskie. 53.30 Muzyka. 53.35 Piosenki hiszpańskie. 53.40 Telesztuka. 53.45 Piosenki hiszpańskie. 53.50 Muzyka. 53.55 Piosenki hiszpańskie. 54.00 Telesztuka. 54.05 Piosenki hiszpańskie. 54.10 Muzyka. 54.15 Piosenki hiszpańskie. 54.20 Telesztuka. 54.25 Piosenki hiszpańskie. 54.30 Muzyka. 54.35 Piosenki hiszpańskie. 54.40 Telesztuka. 54.45 Piosenki hiszpańskie. 54.50 Muzyka. 54.55 Piosenki hiszpańskie. 55.00 Telesztuka. 55.05 Piosenki hiszpańskie. 55.10 Muzyka. 55.15 Piosenki hiszpańskie. 55.20 Telesztuka. 55.25 Piosenki hiszpańskie. 55.30 Muzyka.

Bank Spółdzielczy w Szczuczynie należy do najstarszych organizacji spółdzielczych w woj. łomżyńskim. Jego rodowód wiąże się z Towarzystwem Pożyczkowo-Oszczędnościowym powstałym w 1900 r.

V konkurs literacki

Pomniki przyrody

W efekcie podejmowanych różnych działań obecny stan pomników przyrody w województwie wzrósł do 275 sztuk w tym 110 drzew, 63 grupy drzew, 89 głazowisk. W ochronie pomników przyrody cenne jest współdziałanie z organizacjami społecznymi jak Liga Ochrony Przyrody i PTTK. (b-ic)

Opalamy się...

Nasze łomżyńskie czytelniki oby-
watele R. W. oczekiwali w dniu 19
bm. na autobus MKZ w miejscowo-
ści Jednaczewo koło Łomży.
Trwało to ponad godzinę. A więc,
gdy nadszedł od strony miasta
autobusowy nr 11 i cieszył się,
że nareszcie dojeżdża do miasta.
— Może wsiąść? — zapytał kie-
rowcę.
Nie. Jąde się opalać — powie-
dział taksówkarz.
Może uważał to za dowcipne,
naszemu czytelnikowi jednak nie
było do śmiechu... no cóż rozumi-
mienie bliżników to umiejętnością
cechującą ludzi kulturalnych. (ZD)

w zawodów dzieci, oraz trwających
aż do 11 czerwca — turniej szkol-
nych (30 bm.) piłki nożnej, w se-
rie 10 (30 bm.) gier i 10 (30 bm.)
dłnowy, stwarzy turniej ten-
nisiemny, w niedzielę (31 bm.) o
godz. 11 — turniej piłki siatkow-
wej.
Ponadto we czwartek (28 bm.)
na boisku SP nr 4 o godz. 18 o-
gnisko TKKF „Zelfir” zaprasza
dzieci do sportowo-rekreacyjnej
zabawy, a w piątek (29 bm.) o
godz. 16 wszystkich chętnych do
zawodów sportowych na Wary-
wku. Pod hasłem „Światłowod
Roku Inwalidów” zrzeczeniu
„Start” organizuje w sobotę
(świecica) Spółdzielni Inwalidów
o godz. 18 — turniej (30 bm.)
dłnowy, „Razem” — o godz. 16
imprezy sportowo-rekreacyjnej.

— Nasza załoga jest młoda, średnia wieku nie przekracza 24 lat. Stronimy od biurokratyzowania. Dużej pomocy udzielają nam w pracy człowiekowie społeczeństwa i samorządu. Najaktywniejsi z nich to: Tadeusz Targoński, Sławomir Kapica, Władysław Gosk. Aby przyspieszyć operację rozliczeniową uruchamiamy w dniu skupu punkt kasowy w Chlebiotkach. Dotychczas z nadrobniejszą nawet sprawą rolnicy musieli przyjeżdżać do Zawad. (Kłós)

Halina Stanisławska obsługuje automaty tokarskie.

Przy hartowaniu trzpie-
ni — Ryszard Masłow-
ski.

Fot. Z. Lenkiewicz

Przy klasyfikowaniu drzew do wycinania kieruje się następującymi kryteriami: — wycinane będą drzewa na skrzyżowaniu dróg, niebezpiecznych zakrętach, drzewa o złym stanie zdrowotnym oraz wzdłuż tras, które w najbliższych latach zostaną poszerzone.

Niedawno członkowie Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Ochrony Środowiska WRN zapoznali się z sytuacją w zakresie ochrony drzewostanu w powojewództwie. Radca **Zenon Kowalczyk** zwrócił uwagę, że przed kilkunastu laty było masowe wycinanie drzew przydrożnych. Zginęły całe pęknięcia aleje. Na prostych odcinkach dróg wyrab drzew nie było potrzebne. Radna **Jadwiga Wroniecka** informowała, że jadąc z Wydmyn do Olecka zauważyła dużo ścieżek drzew w przydrożnych rowach. Wnioskuje Komisji podkreślić, że nie każdorazowo wycinkę drzew przydrożnych winno być rozważana przez osoby kompetentne oraz zapoiniować na przez czynnik społeczny. Zabronić palenia traw, które przynosi szkody biologiczne dla środowiska naturalnego człowieka. Należy sądzić, że w efekcie podjętych przegladów i ustaleń uda się ochronić przed zniszczeniem zadrewnienia szczególnie cenne punktu widzenia ochrony krajobrazu i wartości ekologiczne.

W ćwiczeniach szczególnie wyróżniła się służba medyczna-sanitarna kierowana przez Krystynę Sieraniewiczą, która wyróżnienie zasłużyła również służba przeciwpożarowa i schronowa.

Po wykonaniu zadań ćwiczebnych członkowie TOOC wykonali prace społeczne w Wiziadach przy naprawie chodników i drogi. Wykonane prace oszacowano na wartość 15 tys. zł.

26 członkom TOOC wręczono srebrne i brązowe odznaki sprawnościowe Obrony Cywilnej.

Suwalskie Biuro Wystaw Artystycznych wzbogaciło się o nową placówkę. Jest nią galeria otwarta nie dawno w pomieszczeniach na parterze bloku przy ul. Noniewicza 18. Na inaugurację publiczności zaprezentowana została grafika hiszpańskiego artysty — Vincensa Caralta.

Obecnie trwają jeszcze dysputy wokół problemu, czy zaprogramować iainalność nowej galerii, by sposóbem możliwie zadowalający służyła ona miejscowemu społeczeństwu, jak również rodzinnym artystom. W programie galerii zdecydowano, że w najbliższym czasie Rada Programowa BWA.

Pragniemy również przypomnieć, że w salonie BWA przy ul. Kosciuszki nadzwyczajna jest inicjująca wystawa „Łowiszewscy historia, trofea, sztuka”, która oglądać można do końca maja.

(ew-b)

25 maja w sali Komitetu Miejskiego PZPR w Węgorzewie odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa zorganizowana z inicjatywy lekarza wojewódzkiego w Suwałkach, Oddziału Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego oraz Oddziału Białostocko-Olsztynskiego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. W konferencji wzięli udział lekarze, przewodniczący i sekretarze komisji lekarskich oraz lekarze poradni odwykowych.

Konferencję poświęcono problematyce leczniczej i działalności przeciwalkoholowej.

Politykę państwa w zakresie zwalczania alkoholizmu oraz zagadnienia niesprawności w respcie uzależnienia od alkoholu przedstawił mgr A. Turtek z Śródkra Leczenia Odwykowego we Wrocławu. Jednym z tematów konferencji była analiza przyczyn i wyników leczenia w oddziale odwykowym w Choroszczy w latach 1979-1980, z którą zapoznał obecnych dr Z. Sidun. Prokurator J. Bektasinski prezes SKP w Suwałkach przedstawił zagadnienia prawne i wytyczne dla pracy komisji społeczno-lekarskich. W toku konferencji zwradzono od-

dział leczenia odwykowego w Rudziszczach, gdzie wyniki leczenia na tym oddziale przedstawili lek. med. J. Burak. szeroko zakrojonej dyskusji przebiegała głęboka troska o zdrowie naszego społeczeństwa. Treba położyć kres pijanistwom w razie gdy jeszcze nie nastąpiło uzależnienie od alkoholu, poprzez zaangażowanie środków masowego przekazu w wychowanie i przeciwnie w profilaktykę. Wskaż na rolę w walce z pijanstwem winny odgrywać zakłady pracy, gdyż trzeba do wyeliminowania społecznego przymusu picia. Również różne formy ograniczenia w sprzedaży alkoholu winny być jednym z form walki z tym groźnym nałogiem. (waw)

Bakczysz

Sluchając pani Ireny Szczesnej z Łomży, opowiadającej wzburzonym głosem o praktykach kierowcy autobusu nr rej. LOA — 374 B, który odjechał w sobotę (23 bm.) o godz. 18 z Warszawy do Łomży, zastanawiałem się czy opisanie jej przypadku, a nawet ukaranie wspomnianego kierowcy zmieni sytuację. Dotychczasowe wszak wytykanie

wynikającego z miejsca pracy, dlaczego więc ja nie mogę. I okazuje się, że może Chcesz jednak coś kupić, przeto bardzo, jestem uprzejmie dla uprzejmości zapłać. Nie chcesz płacić, równie uprzejmie ci zbędę. Ze to zwycięzca na legalna kradzież? Te czterdzieści czy pięćdziesiąt złotych? Ej, uważaj za porównanie z Tyrańskim i spółką daję po mordzie. Ja nie nakradłem milionów, jestem uczciwym człowiekiem. Ja ten kraj budowałem.

Każdy turysta wkraczając na arabsko — tureckie terytorium do swoich rachunków musi wprowadzić dodatkową pozycję — je — dalczyz. Bez niego osiągnie nic. Proponuję zgłędnąć te pozycje i w naszych polskich warunkach. Wszystkim — solidarnie.

rozbój na prostej drodze. Jak będzie pan pisał, to proszę zażyłować! Agencja PKS w Łomży.

Przeder jest prosty. Na 10 minut przed adżadem, kasa trzymuje sprzedaż biletów. Diagram wedruje do kierowcy, który po stwierdzeniu wolnych miejsc sprzedaje je po czarnorynkowym kursie.

Muszę się przyznać, że rozumowanie kierowców jest logiczne, może zarabiać rolnik czy ekspedientka, nie wspominając o spekulatach, dlatego nie może człowiek zza kierowcy. Proszę się przy-

będzie w najbliższą niedziela czekać w imprezie. arena ciekawych imprez okazji. Międzynarodowe dni Dziecka miejscowa spółdzielnia mieszkaniowa Wydział Ruchu Drogowego KW MO organizują to: egminy na kartę rowerową wysięgi rowerowe dla maluchów, rowery for przeżycia kół dla dzieci w wieku 8-12 lat oraz różne zabawy sportowo-rekreacyjne. Organizatorzy przewidzieli bardzo atrakcyjne nagrody dla zwycięzców, a w imprezie również udział wszyscy chętni. Początek zabawy o godzinie 11.00.

Przed paru laty z polecenia administracji Spółdzielni Mieszkaniowej ustanowiono na łomżyńskich osiedlach gabloty, które miały służyć informowaniu mieszkańców o ważnych decyzjach władz miejskich. Pomysł jednak szybko się zmienił. I gablotami, które przecież musiały sporo kosztować przestało się interesować. Oglądający powybijali szyby, podziurawili pilnieści, do której przynależno ogłoszenia. I stoją te konstrukcje i informują dziurami, o balaganie. NA ZDJĘCIU: gablota na Osiedlu Jantar, (zp)

Fot. Ryszard Piechocki

— Koncert orkiestry dzieci Technikum Elektrycznego z Białegostoku 31 maj, godz. 18.00 MDK.

MDK GIŻYCKO: Blok imprez z okazji Dnia Dziecka 31 maj; festyn rekreacyjno-sportowy połączony z przeglądem dziecięcych zespołów artystycznych, godz.

MGOK BIAŁA PISKA: Rejono-
wa przebieg amatorskich rego-

MGOK SEJNY: Występ grupy koncertowej (zespół „Moderato”, recytatorzy i programem MGOK

MGOK WEGORZEWO: Blok imprez z okazji Dnia Dziecka 31 maj godz. 10.00—15.00.

Antykwarjat książki dziecięcej i młodzieżowej połączony z loterią książkową; loteria zabawek (każdy los wygrywa) — utarg z loterii będzie przekazany na Centrum Złotonia. Biuletyn konkursu

telefony: centrala 2-35-41 - łączy wszystkie działy redakcji 2-23-11 Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17 Redaktor Redak.

Wydawnictwo Prasowe 15.950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1.
Założenie przyznaje: Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wesołowskiego 1.
Załadź Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Kompa-
nii Oddziały NSW „Prasa Książka Ruch" oraz urzędy pocztowe i do-
prawy: miesięcznik 16 zł, kwartał 48 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł.
Wychodzący indywidualnie wpłacają prenumeratę wycieknie, karto-

0 27 1551-11 w terminach obowiązujących dla prenumeratorów

[illegible]

